Nr. 251. Czwartek, 4 Listopada 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że polityczna komisya reambulacyjna wraz z rozprawą wywłaszczenia urządzeń stacyjnych na stacyi kolei północnej w Białej odbędzie się dnia 25 listopada 1909 i rozpocznie o godzinie 10 minut 30 rano na stacyi w Białej.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Lipniku, począwszy od dnia 8 listopada t. r., przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Białej, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c.k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 listopada 1909 l. XVII. 6353/12/17 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 listopada.

Z położenia.

Slavische Corresp. donosi: P. Prezydent Ministrów br. Bienerth zawiadomił wczoraj byłych Ministrów Zaczka i Bráfa, iż ich prośbę o dymisyę Najj. Pan przyjął. P. Prezydent Ministrów wręczył im pisma Monarsze z podziękowaniem za współudział w sprawach rządowych.

Obaj byli Ministrowie będą we czwartek przyjęci przez Najj. Pana na posłuchaniu pożegnalnem, oraz będą zaprzysiężeni w swej nowej godności tajnych radców.

*

Dziś o godz. 3 po południu dokonano ukonstytuowania komisyj parlamentarnych. Prezydyum Izby pragnie, aby komisye pracowały intenzywnie, a członkowie ich nie absentowali się. Jak słychać, Prezydent dr. Pattai chce korzystać z przysługującego mu prawa i posłów, którzy nie będą przychodzili na posiedzenia komisyjne, pozbawi mandatów członków komisyj. Istnieje także zamiar ogłaszania w dziennikach nazwisk absentujących się posłów.

Przewodniczący komisyi prawniczej Izby posłów, Nietsch, zwołał komisyę na 4 b. m. 10 rano. Na porządek dzienny wejdzie referat o przedłożeniach rządowych, przekazanych komisyi w dniu 28 z. m. przez Izbę. Zaproszenie kończy się następująco: Nie mogę pominąć milczeniem faktu, że P. Prezydent Izby posłów w wystosowanem do mnie piśmie w stanowczy i energiczny sposób przypomina, iż uczęszczanie na komisyjne narady jest absolutnie konieczne i że członek komisyi, który z przerwy parlamentarnej nie skorzysta, naraża się na ciężką odpowiedzialność.

*

Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego odbył wczoraj posiedzenie, na którem p. Kramarz zdał sprawę z sytuacyi politycznej. Sprawozdanie to uzupełnili pp. Pacak, Fiedler i Skarda. Jednomyślnie pochwalono stanowisko klubu, które streszcza się w tem, że obecnie z całą stanowczością należy pracować nad usunięciem obecnego anticzeskiego systemu rządów, bo Rząd w obecnym składzie nie jest zdolny do uregulowania stosunków politycznych. Zatwierdzono wniosek co do postępowania członków stronnictwa w Radzie narodowej, na zwołanem przez tę Radę kongresie posłów wszystkich stronnictw czeskich. Mowcą wybrano p. Fiedlera.

Dziś zbiera się Rada narodowa czeska, aby zająć stanowisko wobec sankcyi ustaw językowych. Posiedzenie będzie poufne.

Czeskie dzienniki wieczorne donoszą, że posłowie czescy zdecydowani są odrzucić każde zaproszenie br. Bienertha do rozpoczęcia nowych rokowań.

Czeskie Rady powiatowe i gminne projektują uchwalanie protestów przeciw dokonanej już sankcyi ustaw językowych. Radykalni członkowie praskiej Rady miejskiej przygotowali wniosek domagający się, aby magistrat zaprzestał natychmiast używania języka niemieckiego w agendach z poruczonego zakresu działania.

P. Kramarz przed wyborcami w Eisenbrod wygłosił mowę gwałtowną, w której wystąpił także bardzo ostro przeciw Kołu polskiemu, zarzucając mu nielojalność. Mowa była tak gwałtowna, że nawet obecni na zebraniu socyaliści czescy głosowali za udzieleniem dr. Kramarzowi votum zaufania.

P. Mastalka wygłosił przed wyborcami z powodu sankcyi ustaw językowych mowę tego rodzaju, że dzienniki, które ją powtórzyły, skonfiskowano.

*

Na onegdajszem zgromadzeniu w Bielsku omawiał b. Minister p. dr. Gessmann sytuacyę parlamentarną.

Niewiadomo — rzekł — jak długo potrwa przerwa w plenarnych posiedzeniach Izby posłów. Zawisło to przedewszystkiem od rokowań, które nawiązano zarówno ze strony czeskiej w ich posiadłości obu stronnictw, jak ze strony Rządu i Koła polskiego. Na razie będą mogły komisye parlamentarne rozwinąć intenzywną pracę. Utrzymywanie tej pracy w ewidencyi, będzie jednem z głównych zadań Prezydyum Izby; będzie ono musiało również o stanie prac w komisyach zawiadamiać opinię publiczną, aby nie powstało wrażenie, że akcya parlamentu całkowicie ugrzęzła w piasku. Im zresztą wydatniej pracować zechcą komisye, im więcej nagromadzą materyału, z którym stanąć możnaby przed Izbą, tem większą będzie odpowiedzialność Izby, tem konieczniejsze okaże się jej zebranie. Także co do próby uruchomienia Sejmu czeskiego nie dano za wygranę. Ujawnia się na tem polu ciągle jeszcze pesymizm, nadzieja wszakże nie stracona do szczętu.

Widoki zebrania się parlamentu w pierwszej połowie listopada — są bardzo małe.

Dzisiejsza Rossya.

Znany szeroko w Rossyi i zagranicą książę Krapotkin wydał świeżo broszurę, przeznaczoną dla „parlamentarnego komitetu rossyjskiego“ w Londynie, a omawiającą metodę rządów rossyjskich w XX. stuleciu i skutki tej samowolnej gospodarki życiem ludzkiem sądów wojennych i rozmaitych generał-gubernatorów. Że przesady w krwią pisanej opowieści ks. Krapotkina nie ma, świadczą urzędowe daty, na których oparł on swoje nieprawdopodobne i w społeczeństwach cywilizowanych niemożliwe wywody i fakty; świadczy charakterystyczny wypadek z ostatnich tygodni, kiedy to generał Dumbadze na wyraźny rozkaz ministra sprawiedliwości Szczegłowitowa, by dr. Dubrowin stanął przed trybunałem sądowym finlandzkim, odpowiedział dumnie, że przywódcy czarnej sotni nie wyda i radby widzieć tego śmiałka, który ośmieliłby się wyciągnąć rękę po jego gościa!

Fakt to bynajmniej nie odosobniony; przysłowie typowo rossyjskie: „Bóg wysoko a car daleko“ — nie schodzi z ust prześladowanych, z którymi biurokracya załatwia swoje obrachunki mimo wszelkie cesarskie ukazy i rozporządzenia. Zamykanie towarzystw oświatowych, trzymających się najlojalniej litery prawa i paragrafów przyznanych sobie statutów; obkrawywanie do *minimum* autonomii i wpływów nie-rossyjskich narodowości w przyszłych ziemstwach i zarządach miejskich; ciągłe bezprawia na polu wolności sumienia — dowodzą, że krótkowzroczny rząd obecny poszedł na lep najszkodliwszych dla państwa skrajnie szowinistycznych haseł, a właśnie te skrajnie reakcyjne sfery stanowią podporę dzisiejszej biurokracyi, nic więc dziwnego, że hula ona, pewna zupełnej bezkarności, po olbrzymich obszarach rossyjskiego państwa.

Po tym krótkim wstępie przechodzimy do szczegółów, zgromadzonych przez księcia Krapotkina:

HAJOTA.

BEZIMIENNY KWIATEK.

(BAJKA).

Na tarasie, pod którym słały się stopnie zrujnowanych schodów, siedziała kobieta. Schody były zrujnowane tak bardzo, że kto zręczny i silny, mógł jeszcze jako tako wdrapać się po nich, zaczepiając rękoma o wystające głazy i chwasty, lecz zejść na dół było już prawie niepodobieństwem dla zwykłej ludzkiej stopy.

Kobieta siedziała nieruchomo, z twarzą opartą na dłoni, twarzą przepaściście smutną i jakby zapatrzyła w nieruchomości.

Oczy jej patrzyły uparcie w rozciągający się przed nią cudowny ogród.

Ogród to był — co najmniej dziwny. Zbiorowisko nigdy nie kojarzących się z sobą rzeczy. Oto jedne drzewa stały niby biało-różowe kopuły, niby kadzielnice dymiące wonią rozkwitłych czereśni i jabłoni, a inne tuż obok płonęły rubinami dojrzałych wisień i złotem grnszek ogromnych i czerwienią jabłek dojrzałych i zapylonym ametystem śliw; z innych, na podobieństwo stubarwnych motyli leciały liście jesienne, a jeszcze inne miały gałęzie nagie i oblepione chłodnem wapnem zimy ze zwisającymi gdzie niegdzie soplami lodu do ciężkich łez podobnymi.

Nieprzebrana rzesza kwiecia kłębiła się po umalowanych niemi na wszelkie kolory rabatach. Narcyzy kłoniły mleczne oczy ku astrom, bzy przerzucały lipom swe zapachy, korale jarzębin przypatrywały się, jakby zdumione kredowej bieli buldeneżów; liliowe irysy i złociste żonkile podnosiły wiotkie główki ku sterczącym nad nimi sztywno georginiom. A wśród tego wszystkiego całe królestwo róż.

Środkiem, wrzynając się w zieleń trawników, biegły srebrne wstążki strumieni, w turkusowe klamry niezabudek ujęte; i błyszczały nieruchomo krągłe tafle sadzawek zwierciedlaną powłoką lodu zasnute.

W tym szczególnym, a przecudnym ogrodzie pełno było ludzi różnego wieku — najwięcej dzieci.

Dziewice i młodzieńcy chodzili zawsze parami trzymając się za ręce, rwali róże i słuchali śpiewu słowików ukrytych w jaśminowych krzakach.

Rzadziej trafiał się mąż dojrzały, lub niewiasta w pełni dni swoich. Ci przeważnie siedzieli pod drzewami i jedli owoce, spokojnie rozjaśnionemi oczyma poglądając dokoła.

Starców prawie że nie spotykało oko. Jeżeli jednak zabielała gdzie siwizną pokryta głowa, otaczała ją aureola niezmąconej pogody i ukojenia, jaką się widuje na twarzach świętych z obrazków.

A pomiędzy tem rojowiskiem ludzkiem, z którego prócz dziecięcych szczebiotów i wybuchów młodzieńczego śmiechu i łagodnych szeptów i lekkich, jakby dziękczynnych westchnień nie dolatywał żaden inny dźwięk, przechadzała się postać nieopisana.

Kształty jej były ani ludzkie, ani cielesne, a przecież jakby widzialne i sunęła lekko, szybko, bez najlżejszego szelestu. Ruchy jej miały jakiś upajający zawrotny czar. Gdziekolwiek się zwróciła, szła za nią pieśń przecudna, najpiękniejsza pieśń, jaką na instrumencie kształt serca ludzkiego mającym, wygrywały jej boskie, nieuchwytne palce. Uśmiech jej ust, podobnych do różanego słońca, lub do słonecznej róży, słał dokoła przedziwne wonie, w których zapachy kwiatów rozwiewały się i nikły, a spojrzenie jej bezdennych oczu napełniało zaziemskimi blaski cały ogród innego znikąd nie czerpiący światła.

Postać to była tak ogromna, że przerastała swem promiennem ciałem najwyższe drzewa, — jednocześnie nadbiegające ze śmiechem na jej spotkanie dziecko mogło ją schować całą w swej drobnej rączynie.

A jak ta postać nienazwana, tak i ten ogród tajemniczy wraz ze swemi drzewami, kwiatami i żyjącemi istotami, i ze swem braterstwem wiosny i zimy, wyglądał jakby lada chwila rozpłynąć się miał w mgle i zniknąć niby ułudne widziadło; to znów sprawiał takie wrażenie, że raczej świat cały rozsypie się w gruzy dokoła niego, jak te schody na opuszczony taras wiodące, a on trwać będzie wieczysty i niezmienny.

Kobieta nie ruszała się z miejsca. Tylko od czasu do czasu w jej zapatrzonych oczach pojawiał się płomień, a ramiona wyciągały w stronę ogrodu ruchem bezgranicznego upragnienia. Wnet jednak opuszczała je na kolana bezradnie, a źrenice gasły i zachodziły łzami.

Po za nią leżała ciemność nieprzenikniona, roztapiając się w pobliżu w szary, przykry mrok i cisza była dokoła, głucha, tępa, jaka zwykła wisieć nad jałowemi polami apatyi.

Nagle, od strony ogrodu pojawiła się dziewczęco wiotka biała postać i bez żadnego wysiłku poczęła piąć się po zrujnowanych schodach, jak gdyby to była najrówniejsza droga.

Złociste, rozpuszczone włosy falowały rytmicznie po jej obnażonych ramionach i plecach, gubiąc się w fałdach lekkiej tiuniki, która za każdem poruszeniem idącej rozchylała się, odsłaniając śliczne, krągłe kolana i malutkie stopki, obute w purpurowe sandałki. Na czole miała wianek drobnych, mocno pachnących różyczek.

Gdy stanęła na tarasie, zaraz zrobiło się na nim jaśniej.

Podeszła do siedzącej wciąż nieruchomo kobiety i rzekła:

— Witam cię, Samotna i Smutna. Pozdrawiam młodość twoją, która będzie pocieszona. Jestem jej dobrą wróżką.

Tamta szybko podniosła głowę i teraz dopiero dostrzedz się dało, że twarz jej młoda była istotnie, tylko jakby zryta oskardem cierpienia i popiołem rozczarowań przysypana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stosunki w więzieniach uwydatniają następujące dane: Administracya więzień rossyjskich przedłożyła dnia 15 marca 1909 Radzie państwa dokument, z którego wynika, że: dnia 1 lutego 1909 r. znajdowało się w więzieniach rossyjskich 181.137 więźniów. W tym samym czasie znajdowało się w przejeździe z jednego więzienia do innego miejsca pobytu 30.000 skazańców.

W ostatnich czterech latach liczba więźniów stale wzrastała. W r. 1904 wynosiła przeciętna dzienna liczba więźniów w całej Rossyi 85.000, w 1906 roku 111.000; w 1907 roku 138.000; w 1908 roku 170.000; dnia 1 lutego 1909 roku 181.137. Więzienia rossyjskie mogą pomieścić tylko 107.000. Ztąd wynika, że panować w nich musiało najstraszliwsze przepełnienie; skutkiem tego skorbut i tyfus grasowały wśród więźniów w zastraszający sposób.

Następnie przytacza Krapotkin wypadki znęcania się nad więźniami i katowania ich i dodaje, że okrucieństwami i mękami takiemi możnaby całe książki zapisać. Okrucieństwa nad skazanymi na śmierć, bicie tychże szczególnie rankami przed egzekucyą i w czasie egzekucyi spowodowały formalną epidemię samobójczą wśród więźniów. Liczba samobójstw więziennych, o których wieść przedostała się do publicznej wiadomości, wynosiła od stycznia 1906 r. do 1 listopada 1908 r. 160!

O czynności szubienicy daje obrazek tabela obejmująca lata 1905—1908. Według niej powieszono w tych czterech latach na mocy wyroków sądów wojennych lub polowych: 2118 ludzi. Liczba ta — według doniesień gazet — wynosiła: 2298 i obejmuje także żołnierzy powieszonych.

Podczas stanu wojennego, który w latach ubiegłych prawie w całej Rossyi był ogłoszony, najmniejszy rozruch na wsi, nawet podpalenie stogu na polu albo szopy wiejskiej, karano śmiercią. Sądy wojenne jednak w takich razach tylko niechętnie ogłaszają wyrok śmierci. W czasie tym wieszano ludzi za przestępstwa, które zwykle karano kilku tygodniami, najwyżej kilku miesiącami więzienia.

Ciekawe są w broszurze szczegóły, tyczące się szpiclów-prowokatorów, oraz współudziału policyi w zbrodniach. Autor dowodzi, że stosunki podobne do sprawy Azewa panowały w łonie tajnej policyi rossyjskiej już w r. 1881.

W pierwszym roku panowania Aleksandra III. zorganizowano specyalny oddział policyi pod nazwą „ochrany". Zadaniem „ochrany" było osobiste bezpieczeństwo cara. Wówczas naczelnik „ochrany", Sułejkin, nawiązał stosunki z terrorystą Degajewem, proponując mu, ażeby komitet wykonawczy terrorystów zgładził hr. Tołstoja, ówczesnego ministra spraw wewnętrznych, oraz w. ks. Włodzimierza i ażeby następnie terrorystów zdradził. Sułejkin spodziewał się przez to otrzymać urząd naczelnika całej policyi. Oczywiście Degajew miał otrzymać w nagrodę dobrą posadę. „Taki był początek systemu, który następnie z roku na rok tysiące pożerał ofiar, tylko dlatego, aby agenci prowokatorzy z „ochrany" głębokie swe kieszenie zapychać mogli pieniędzmi".

Niewyczerpany jest temat o samowoli biurokracyi. „Niezliczone możnaby wymienić przykłady — pisze Krapotkin — na dowód, jak lekceważenie praw stało się normalnym stanem w Rossyi i że urzędnicy policyi właściwymi są panami w kraju, dlatego dopuszczają się najbrutalniejszych wybryków".

W końcu błaga Krapotkin wszystkie narody, cały świat cywilizowany, o współczucie dla ofiar rządów Stołypina.

Broszura, głośna już dzisiaj za granicą, przedostanie się niechybnie i do Rossyi, gdzie — jak przypuszczają optymiści — znajdzie bodaj słabe echo w pałacu Taurydzkim, pod którego stropem od dni dziesięciu obradują przedstawiciele narodu. Czy echo to zabrzmi nad Newą? rzecz wątpliwa. Że wrazie najlepszym będzie bardzo słabe, w to nikt nie wątpi: panami sytuacyi są tam jeszcze październikowcy, ci zaś w ostatnich tygodniach zupełnie niedwuznacznie odsłonili swoje zapatrywania na bieg spraw wewnętrznej polityki rossyjskiej i na stosunek do tak zwanych liberalnych żywiołów.

Głowa październikowców, p. Guczkow, po przegraniu ostatniej batalii wyborczej, wołał przecie na publicznem zgromadzeniu: „wolałbym upaść, niż wybór swój zawdzięczać głosom żydowskim i.... polskim!" Tego rodzaju polityka chyba nie zmiękczą wywody nawet stu Krapotkinów.

KRONIKA.

Lwów, 3 listopada.

— Kalendarz.

Czwartek (4 listopada):
Karola. — Mściwoja. — Awerkyja.
Wschód słońca o godzinie 6·20 rano, zachód słońca o godzinie 3·58 po południu.

— Deputacya Niemców galicyjskich w sprawie reformy wyborczej. *Nowa Reforma* powtarzając za dziennikami wiedeńskimi wiadomość o deputacyi Niemców galicyjskich u P. Namiestnika i P. Marszałka w sprawie reformy wyborczej, kwestyonuje odezwanie się Namiestnika w sprawie utworzenia seminaryum nauczycielskiego niemiecko-polskiego w Galicyi.

Na podstawie zasięgniętej informacyi możemy ten szczegół wyjaśnić.

Członkowie deputacyi podnieśli między innemi, że dla szkół niemieckich w Galicyi brak nauczycieli odpowiednio ukwalifikowanych.

P. Namiestnik oświadczył na to, że brakowi temu może zapobiedz utworzenie seminaryum z językiem wykładowym polskim i niemieckim w Galicyi, które w ustawie krajowej o seminaryach nauczycielskich z r. 1907 jest przewidziane.

Z seminaryum takiego mogliby wychodzić kandydaci, urodzeni w naszym kraju i znający jego stosunki, a wykształceni w obu językach udzielanych w szkołach niemieckich w Galicyi, t. j. języku niemieckim i polskim.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 4 b. m., o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej.

— W Związku naukowo-literackim (sala Tow. Politechnicznego, Zimorowicza 9), mówić będzie we czwartek, 4 b. m., dr. Ludwik Posadzy z Poznania na temat „Zakres kompetencyi krytyki literackiej", z powodu rozpraw Zjazdu literackiego im. Słowackiego. Początek o godzinie 8 wieczorem. Goście płacą za wstęp 1 kor.

— Stypendya dla rzemieślników. Magistrat m. Lwowa ogłosił konkurs na 5 stypendyów po 300 koron rocznie z fundacyi imienia Romana Ducheńskiego dla sierot, uczących się rzemiosła i uczęszczających do szkół przemysłowych bądź państwowych, bądź uzupełniających. Termin podań do magistratu za pośrednictwem szkół do 20 listopada.

— Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. W tych dniach odbyło się posiedzenie zarządu głównego Tow. nauczycieli szkół wyższych. Po uchwaleniu licznych spraw administracyjnych, uchwalono udać się do Sejmu z prośbą, by domagał się od Rady szkolnej krajowej wydawania urzędowego „Spisu nauczycieli szkół średnich". Nadto uchwalono zająć się kilku piekącemi sprawami naszego szkolnictwa średniego. Przedewszystkiem ułożono kwestyonaryusz do Kół w sprawie nauki języka polskiego w szkołach średnich według nowych planów, wydanych przez Ministerstwo wyznań i oświaty. Objawiający się w ostatnich czasach ruch w kierunku zniesienia języka niemieckiego w szkołach pospolitych, oraz wynikające w razie takiego zniesienia następstwa dla nauki języka niemieckiego w szkołach średnich uchwalono uczynić przedmiotem następnego Zjazdu członków Tow. Obszerną dyskusyę wywołała sprawa unormowania stanowiska służbowego zastępców nauczycieli, nie mogąca się mimo usilnych starań doczekać pomyślnego załatwienia. I w tej sprawie uchwalono rozesłać do Kół Towarzystwa kwestyonaryusz.

— Raut z tańcami »Czytelni Akademickiej« pod protektoratem J. Magnificencyi Rektora dr. Stanisława Głąbińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 14 listopada b. r., w salach „Strzelnicy". Współudział w części koncertowej programu przyjęły wybitne siły artystyczne: Matylda Markówna, August Dianni, Stanisław Głowacki, Teodor Mayer, Janusz Skawiński i lwowski Chór akademicki. Kotylion stanowczo bez kwiatów!

— Koło im. Kościuszki Tow. „Szkoły Ludowej", łącząc *dulce cum utile*, postanowiło zainaugurować bliski już sezon zimowy zabawą z tańcami. Odbędzie się ona w sobotę, d. 13 b. m., w sali Sokoła II, przy ul. Szeptyckich. Wojskowa kapela, wykwintny i przestronny lokal, a przedewszystkiem zapewniony udział licznego zastępu nadobnych pań i wprost tłumnie zapowiadający się udział młodzieży — wszystko składa się na pomyślną wróżbę, więcej nawet: daje rękojmię, że zabawa świetnie zainauguruje sezon i jak najmilej zapisze się we wspomnieniu uczestników. Komitet ze swej strony pracuje z energią, aby sprostać zadaniu pod każdym względem. Zaproszenia już się rozsyła. Kto nie otrzymałby zaproszenia, może zgłosić się po nie między 7 a 9 wieczorem w Kole Kościuszki T. S. L. Chorążczyzna l. 22 I p.

— Z Kasyna miejskiego. W sobotę, 6 b. m., przedstawienie amatorskie „Mentor", komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry. Bilety od wtorku godz. 5 po południu.

— Koło muzyczne (pl. Gołuchowskich 1; gmach Skarbka). W piątek, 5 b. m., odbędzie się odczyt p. Juliusza Tennera p. t. „O pierwiastku muzycznym w poezyi Słowackiego". Po odczycie dyskusya. Wstęp dla niecżłonków 50 hal. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Konkurs na stypendyum. W celu nadania począwszy od roku szkolnego 1909/10 dwu stypendyów z fundacyi imienia ks. Michała Bieleckiego w kwocie rocznych 180 kor., ogłasza c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem wnoszenia podań do 30 listopada b. r. O te stypendya ubiegać się mogą uczniowie czterech niższych klas gimnazyalnych, dalej uczniowie seminaryów nauczycielskich i szkoły politechnicznej. Ubiegający się winni w swych podaniach wykazać, że pochodzą z miasta Gródka Jagiellońskiego, że są obrządku grecko-katolickiego, że nie mają środków utrzymania i czynią dobre postępy w naukach, wreszcie że odznaczają się dobrymi obyczajami i pilnością. Podania należy wnosić do c. k. Namiestnictwa w terminie konkursowym za pośrednictwem właściwej dyrekcyi szkolnej, względnie Rektoratu Szkoły politechnicznej.

— Wystawa piekarska odbędzie się w czasie od 15 maja do 15 czerwca we Lwowie podczas wystawy miast.

— Wystawa etnograficzna we Lwowie. Celem zorganizowania i obesłania przyszłorocznej wystawy etnograficznej we Lwowie, zawiązał się w Bochni komitet powiatowy dla powiatu bocheńskiego i okolicznych. Na dwu posiedzeniach dnia 17 i 30 z. m., odbytych pod przewodnictwem Juliana hr. Dębickiego, prezydyum tego komitetu ukonstytuowało się w następujący sposób: prezes Antoni Lewak, radca szkolny; wiceprezes dr. Karol Matyas, st. komisarz starostwa; sekretarz p. Marcin Samlicki, artysta malarz; skarbnik p. Władysław Hickel, drugi sekretarz p. Bogusław Serwicz, prof. gimnazyalny.

— Chryzantemowy raut. Oto nazwa i tło zabawy artystycznej, jaką zapowiada na sobotę, 6 listopada, Koło literacko-artystyczne. Nie dość, że salony nowego lokalu Koła mają już sławę we Lwowie, ale ustaloną dbający o ruch artystyczny wydział Koła uprosił artystę-malarza p. Janowskiego o dalsze ozdobienie sali i p. Janowski myśl tę wykonał pięknie.

Japoński ogród chryzantemowy z pomysłową dekoracyą będzie tłem rautu. Dzięki zaś pracy p. Chmielińskiego część rautu, oddana muzyce i poezyi, wypadnie świetnie. Z kolei tańce w wybornej niemal jedynej na takie cele sali. Koło rozpoczyna sezon jesienny świetnie, to też wybiera się na raut osób wiele, bo Koło ma słuszną opinię swych eleganckich zebrań.

— Ofiary. W administracyi *Gazety Lwowskiej* złożyli: dla Sikosińskiej: Z. P. ze Lwowa 3 kor., Hotel Imperial ze Lwowa 2 kor., N. B. ze Lwowa 10 kor.; na nędzę wyjątkową (wypłaciliśmy J. Szulcowi) M. B. O. z Tarnopola 10 koron.

△ Troje małoletnich dzieci, błąkających się wczoraj po placu Gołuchowskich, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ Śmierć pod kołami pociągu. Wczoraj około godziny 8·30 wieczorem na dworcu kolejowym „Podzamcze", w chwili gdy pociąg osobowy, odchodzący do Podwołoczysk, ruszył z miejsca, spadł stojący na platformie budnik kolejowy z Zarwanicy Filip Głowacki na tor, a dostawszy się pod koła wagonów, zginął na miejscu.

Zwłoki, po spisaniu protokołu przez komisyę sanitarno-policyjną, odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

† Zmarli w ostatnich dniach we Lwowie: Emila z Raupetzów Knothowa, żona emer. radcy Dworu; Franciszek Ksawery Benroth, starszy komisarz straży skarbowej, w 55 r. życia;

w Podhorcach, koło Złoczowa, Marya z Mazurków Kryczyńska, wdowa po długoletnim zarządcy zamku w Podhorcach, ś. p. Antonim Kryczyńskim, w 66 r. życia;

w Krakowie, Jakób Kogutowicz, oficyał sądowy, w 48 r. życia; Zofia z Jordan Stojowskich Janowa hr. Koziebrodzka, w 66 r. życia; Adam Kajzy, urzędnik tamtejszego magistratu; Herman Feldmann, emer. inspektor policyi, 82 r. życia;

w Wiedniu Julian Trzaska-Dutkiewicz, naczelnik biura austr. Banku krajowego, w 47 roku życia;

w Temeszowie, Włodzimierz Dwernicki, właściciel dóbr ziemskich, w 53 r. życia;

we Frankfurcie nad Menem, Leopold Sonnemann, wydawca i właściciel dziennika *Frankfurter Zeitung*, w 78 r. życia.

— Nowy kościół w Krakowie. W poniedziałek przed południem odbyło się w Krakowie poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół OO. Jezuitów pod wezwaniem Serca Jezusowego. Ceremonii dokonał w otoczeniu duchowieństwa, ks. biskup-sufragan Nowak który odprawił następnie w murach budującego się kościoła pierwszą Mszę św. i wygłosił okolicznościowe kazanie.

Nowy kościół trzymany w stylu przeważnie romańskim, liczyć będzie wraz z przedsionkami i zakrystyą 68 m. długości i pomieścić może wygodnie 3000 osób; będzie to zatem jeden z największych kościołów w Krakowie. Wnętrze tworzyć będą trzy nawy podłużne; środkową nawę główną kończyć będzie podniesione presbyteryum i otoczony balaskami ołtarz główny, po obu stronach bocznych naw staną po trzy półokrągłe absydy, budowane z ciosów kamiennych, a wzmocnione skarpami z granitu.

Budowa aż do zupełnego wykończenia trwać będzie conajmniej 4 lata, a koszt jej dosięgnie wraz z urządzeniem wewnętrznem około miliona koron.

Autorem projektu nowej świątyni jest architekt p. Franciszek Mączyński.

— Pomoc przemysłowa w Krakowie. Krakowskie Towarzystwo „O własnych siłach" chcąc dać dowód koniecznej łączności w pracy społeczno-ekonomicznej, rozbudzonej w ostatnich latach w kraju, przekształciło się na Towarzystwo pomocy przemysłowej i przystąpiło do Związku Ligi pomocy przemysłowej. W skład zarządu weszli, obok dotychczasowych członków, pp.: Aleksander Adelmann, inżynier; Maryan Biliński, dyrektor poczty; Jan Lombardo, inżynier; Edward Kostecki, profesor Szkoły przemysłowej; Stanisław Karłowski, dyrektor Filii Banku krajowego i p. Wanda Steczkowska, była długoletnia pracowniczka lwowskiego Towarzystwa kobiet pomocy przemysłowej.

— Wystawa sztuki wszechsłowiańskiej w Krakowie. Do *Nowej Reformy* donoszą z Przerowa, że w ubiegłą niedzielę odbyło się tam zebranie artystów słowiańskich w sprawie urządzenia w Krakowie wystawy sztuki wszechsłowiańskiej. W sali „Domu narodowego" w Przerowie zagaił obrady w zastępstwie chorego malarza Uprki p. Włodzimierz Tetmajer, poczem powołany na przewodniczącego p. Wojciech Kossak objaśnił zebranych o dotychczasowym stanie prac przygotowawczych do przyszłej wystawy. Ożywioną dyskusyę wywołała sprawa zaproszenia do współudziału w wystawie artystów rossyjskich. — Delegaci południowo-słowiańscy oświadczyli, że mają mandat przyrzeczenia współudziału swych rodaków, o ile wystawa będzie „wszechsłowiańska", t. j. z udziałem Rossyi; zastrzegli się też przeciw nazwie wystawy „Grunwaldzkiej", jako wprowadzającej pierwiastek polityczny do akcyi czysto artystycznej. Po ożywionej rozprawie uchwalono urządzić w roku 1910 wystawę słowiańską sztuki w rozmiarach mniejszych z udziałem jedynie członków Związków artystycznych polskich i czeskich i podjąć starania, ażeby w przyszłości wystawa taka jako instytucya stała wszechsłowiańska objęła produkcyę artystyczną wszystkich Słowian. Następnie ustalono regulamin wystawy. Wszechsłowiańska ogólna wystawa ma się odbyć w roku 1911.

— Z Izby sądowej. Z Krakowa donoszą: Rozprawa karna przeciw adwokatowi dr. Abrahamowi Himmelblauowi i trzem konduktorom kolei państwowych, obwinionym o zbrodnię oszustwa przez nakłanianie do fałszywych zeznań w sprawie wyrabiania posad przy kolei za pieniądze, zakończyła się wczoraj o godzinie 6 wieczorem uwolnieniem wszystkich podsądnych.

— Międzynarodowy kongres Maryański odbędzie się w Salzburgu w r. 1910.

— Z rozpaczy. Onegdaj po południu adwokat wiedeński dr. Kohl udał się na przechadzkę z żoną. Żona została tknięta w drodze atakiem sercowym i padła na ziemię martwa. Wypadek ten tak podziałał na dr. Kohla, iż dostał ataku szału.

— Wystawę przemysłu krajowego otwarto w niedzielę w Bernie morawskiem.

— Straszny wypadek zdarzył się onegdaj między Wolsztynem a Sünnichau. Oto samochód, wiozący pewnego adwokata i dwu właścicieli ziemskich, Niemców, najechał na pociąg kolejowy, przyczem wszyscy trzej jadący zginęli na miejscu, chauffeur zaś odniósł tak ciężkie rany, iż przewieziony do szpitala, niebawem tam wyzionął ducha.

Kronika prowincyonalna.

§ Ku czci Słowackiego. Rada gminna m. Tarnobrzega na ostatniem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem burmistrza p. Kolasińskiego, uchwaliła na wniosek burmistrza nadać jednej z ulic nazwę „ul. Juliusza Słowackiego", oraz wziąć gremialny udział w miejscowym obchodzie ku czci poety, urządzonym przez komitet obywatelski w dniu 7 b. m. Dochód z obchodu przeznaczył komitet na bursę im. Juliusza Słowackiego dla uczniów szkoły realnej w Tarnobrzegu.

§ Sejmik relacyjny. W ubiegłą niedzielę odbył się w Żółkwi sejmik relacyjny posła do Rady państwa dr. Stanisława Starzyńskiego, na którym złożył on sprawozdanie ze swych czynności poselskich. Zgromadzenie, po wysłuchaniu sprawozdania, wyraziło dr. Starzyńskiemu votum zaufania i podziękowanie za gorliwą pracę.

§ Straszny wypadek. We wsi Zazuli pod Złoczowem na tzw. górze „Kozakach" usunęła się w sobotę przed południem ziemia i zasypała 9 ludzi odłamami skał. Dwu z nich wydobyto ciężko rannych, siedmiu zaś znaleziono już bez życia.

§ Morderstwo. W lesie gminy Karowa — jak donoszą nam z Uhnowa — zastrzelono w tych dniach w skrytobójczy sposób powracającego z Rawy do domu naczelnika gminy Sałasze, Bahrija. Podejrzanego o spełnienie tego morderstwa Łucja Jaremczuka, szwagra zamordowanego, aresztowała żandarmerya i odstawiła do aresztów sądu powiatowego w Uhnowie.

§ Wypadek na kolei. Na przestrzeni między Gajami wyżnemi a Stryjem wykoleił się w niedzielę w południe pociąg ciężarowy z powodu pęknięcia osi pod wozem kotłowym na naftę. Z personalu nikt nie poniósł szwanku.

§ Zwłoki noworodka w lesie. W lesie dworskim w Krzywczycach znalazły w tych dniach dzieci, zbierające suche gałęzie, zwłoki noworodka płci męskiej, owiniętego w brudną starą koszulę i niebieską chustkę. Zwłoki noworodka musiały tam dłuższy czas leżyć, gdyż były już w stanie rozkładu.

Prokuratorya Państwa we Lwowie, którą zawiadomiono o wypadku, poleciła wdrożyć dochodzenia karno-sądowe.

Kronika zagraniczna.

* Azew w Urugwaju. Z Ameryki nadeszła do pism francuskich wiadomość, że Azew bawi obecnie w Urugwaju.

* Kobieta z głosem basowym. W Towarzystwie laryngologicznem w Berlinie miał dr. Scheier na jednem z ostatnich zebrań naukowych wykład o dotychczas niebywałym w praktyce laryngologicznej wypadku, mianowicie o kobiecie z głosem o brzmieniu męskiego basu. Zjawiskiem owem jest dziewczę szesnastoletnie, które jeszcze przed niedawnym czasem posiadało piękny głos sopranowy. W czasie badania jej gardła skonstatował prelegent niezwykły rozwój wstęg głosowych, a gdy następnie poddano badaniu skalę jej głosu, stwierdzono niebywałą jej rozległość, gdyż skala jej obejmuje bez mała cztery oktawy, mianowicie od wielkiego *C* w basie do dwukrotnie kreślonego *h* w wiolinie. W czasie mówienia głos jej ma stale barwę niskiego basu. Przyczyna tego fenomenalnego głosu jest niewyjaśniona.

Pani Steinheil przed sądem.

Jedna z najsensacyjniejszych spraw, jakie ostatniemi laty poruszyły Babilon nadsekwański, sprawa pani Steinheil, dobiega do ostatecznego rozwiązania.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne główny zarys zdarzenia, którem obecnie zajmuje się sąd paryski: tajemnicze morderstwo, popełnione na artyście-malarzu Steinheil i jego teściowej p. Japy, krzyżowanie się przez czas długi różnych podejrzeń co do sprawców i ostatecznie wykrycie przy pomocy prasy właściwego tropu, który wskazał żonę i córkę zamordowanych, panią Steinheil, jako sprawczynię straszliwej zbrodni.

Akt oskarżenia przedstawia rzecz następująco:

Malarz Steinheil zamieszkiwał własną swą willę przy ul. Ronsin Nr. 6 B, w Paryżu. Tu w nocy z 30 na 31 maja 1908 zginął on, zamordowany pospołu ze swą teściową, wdową Japy. W ową noc nieszczęsną znajdowały się w domu tylko 4 osoby, a mianowicie, oprócz dwojga ofiar, pani Steinheil i kamerdyner Remy Couillard. Willa ma 3 piętra. W parterze mieści się salon i jadalnia z wejściem od ogrodu przez werandę. Drugie piętro zajmowała pracownia artysty, a trzecie skład gratów i pokój dla służby. Łazienka znajduje się na pierwszem piętrze i ma połączenie z dwoma pokojami. Owóż w jednym z nich układł się w noc wymienioną na spoczynek p. Steinheil, w drugim nocowała pani Japy, żona zaś artysty spała tej nocy w pokoju córki, oddzielonym przez mały salonik od pokoju, który służył za nocleg pani Japy. Teściowa pana Steinheil przybyła mianowicie d. 29 maja z Beaucourt, gdzie stale przebywała, w odwiedziny do córki. Państwo Steinheil z Bellevue, gdzie byli zainstalowani, ściągnęli się do swej willi, by podejmować panią Japy. Kamerdyner Couillard nocował w pokoju na 3 piętrze.

Owóż schodząc ztamtąd d. 31 maja o godz. 6 rano, zauważył, że wszystkie drzwi na pierwszem piętrze stoją otworem i usłyszał przeraźliwe wołanie pani Steinheil o pomoc. Gdy wpadł za śladem głosu, przedstawił mu się okropny widok: pani Japy spoczywała martwa w swem łóżku, malarz zaś leżał bez życia koło drzwi, prowadzących z jego sypialni do łazienki. Leżał na wznak ze sznurem dokoła szyi tak, iż sądzić było można, że został zaduszony.

Wnet pojawili się przedstawiciele władzy: policya i sędzia śledczy. Stwierdzono brak wszelkich oznak, które wskazywałyby, że zamordowani przed śmiercią stoczyli walkę w swej obronie. Badania lekarskie wykazały, że zarówno p. Steinheil, jak pani Japy zostali uduszeni. W ustach tej ostatniej tkwił jeszcze knebel waty. Podejrzenie, jakoby ktoś włamał się, było wykluczone i morderstwa nie dokonano również w celach rabunku, gdyż sprawca niczego nie tknął, co mogłoby mieć wartość, nawet dwu banknotów po 50 franków leżących na wierzchu. W małym saloniku rozlany był atrament, a drobne ślady atramentu prowadziły do pokoju, gdzie leżała p. Japy. Plama tego samego atramentu znalazła się również na jej kołdrze.

Jak czytelnicy zapewne z ówczesnych doniesień zapamiętali, pani Steinheil leżała przymocowana do swego łóżka sznurami. Knebel z waty znaleziono obok na poduszce. Po oswobodzeniu z więzów, skarżyła się na ból głowy i opowiadała szeroko, czego rzekomo była świadkiem owej nocy.

Udała się spać około 11 w nocy. Mniej więcej w godzinę później uczuła, że ktoś zakrywa jej twarz chustką i odtrąciła jakąś rękę, usiłującą chwycić ją za gardło. W zamian otrzymała gwałtowne uderzenie w głowę. Teraz dopiero spostrzegła, że pokój oświetlała drobna latarka i że w pokoju znajdują się trzy postacie męskie w fantastycznych czarnych togach, jakoteż jedna kobieta rudowłosa. Ta właśnie kobieta rzekła do niej: „Milcz.... Wskaż, gdzie są pieniądze, a nie stanie się nic złego twemu ojcu, ani twej matce“.

Pani Steinheil miała wtedy wskazać na biurko i szafę. Napastnicy przywiązali ją rzekomo wówczas sznurami do łóżka, zatkali usta kneblem i ugodzili ponownie w głowę z taką siłą, że popadła w omdlenie. Przy pomocy języka udało się jej po pewnym czasie knebel z ust wypchnąć. Pani Steinheil przypisywała ocalenie swe okoliczności, że mordercy wzięli ją za jej córkę.

Badania lekarskie wykazały rychło, że wszystko to było czczą bajką. Otarcia od sznurów były zbyt nieznaczne, na głowie nie dał się wyczuć żaden ślad z uderzenia, natomiast na lewem kolanie wykryto ślad — atramentu!

Pani Steinheil twierdziła wprawdzie, że czuje się ciężko chora i przez dni kilka pozostała w łóżku, ale że i ta choroba była zmyślona, stwierdzono niewątpliwie.

Pani Steinheil twierdziła, że zrabowano jej klejnoty i sporządziła d. 11 czerwca spis ich, który przesłała do Agence Azure celem poczynienia poszukiwań. Ale już w dzień później oddała p. Steinheil jubilerowi Souloy kilka klejnotów, które znajdowały się na wykazie. Na tej podstawie przyparta do muru, musiała przyznać, że dopuściła się kłamstwa.

Przez czas pewien na wszelki wypadek poszukiwano sprawców wskazanych przez panią Steinheil. Przyszła jej w pomoc okoliczność, że z żydowskiego teatru w St. Denis skradziono około tego czasu trzy czarne togi. Ostatecznie jednak udało się stwierdzić, że kradzież dokonana została d. 31 maja, a więc już po morderstwie w willi Steinheil.

Gdy coraz bardziej stawało się jasnem że morderstwa mogła dokonać tylko któraś z osób przebywających w noc tę w domu przy ul. Ronsin, zwróciła pani Steinheil podejrzenie przeciw kamerdynerowi Couillard. Temu nie trudno było wykazać swą niewinność, a natomiast coraz bardziej zaciskał się krąg poszlak przeciw pani Steinheil. Próbowała ona następnie wyratować się romantyczną bajeczka, jakoby syn jej kucharki Aleksander Wolff był właściwym sprawcą morderstwa. Ostatecznie wszakże musiała przyznać, że i to nieprawda. Wobec tego sędzia śledczy zarządził d. 26 listopada 1908 uwięzienie pani Steinheil.

Badania co do jej przeszłości wykazały, że już jako dziecko miała pociąg do kłamstwa i komedyanctwa. Była jeszcze podlotkiem, gdy głośno mówiła każdemu, że szuka człowieka, który ją kupiłby za drogie pieniądze. Z powodu ciągłych skandalów, ojciec poddał ją pod opiekę ciotki zamieszkałej w Bayonne. Tu poznała artystę malarza Steinheila. Zakochawszy się w niej na zabój, poślubił on pannę Japy d. 9 lipca 1890. Teraz dopiero na dobre rozpoczęło się jej zepsucie. Kochanków cały legion snuł się za nią. W r. 1908 wynajęła pod Paryżem willę, by módz swobodnie folgować swym skłonnościom. Czynsz naturalnie uiszczał jeden z gachów. W willi tej pani Steinheil nazywała siebie panną Prevost, a męża przedstawiała jako brata. Liczne stosunki pani Steinheil przynosiły jej nietylko rozrywkę, lecz także znaczne dochody. Wobec ludzi nazywało się to, że zasiłkami darzy ją kaducznie bogata, lecz nikomu nie znana „ciocia Lily“. Ale mimo ogromnego napływu złota w gospodarstwie Steinheilów panował ciągły, a coraz dokuczliwszy niedobór.

Wreszcie, gdy krytyczne stosunki coraz silniej ją gnębiły, a nadomiar czuła, że poczyna się już starzeć, jak zbawca pojawił się niejaki Barderel, człowiek bardzo bogaty, a tak naiwny, że komplement rafinowanej kokietki wziął za prawdę i zakochał się w niej na seryo. Aby go poślubić, chciała rozwieść się ze Steinheilem. Barderelowi jednak ohydną wydawała się myśl małżeństwa z rozwódką. Wówczas to p. Steinheil znienawidziła męża, widząc w nim przeszkodę na swej drodze do szczęścia. Wówczas też zapewne powstał w jej głowie zamiar pozbycia się męża, choćby za pomocą morderstwa. Dla zysku również zamordowała matkę. Tkliwą, kochającą córką nie była nigdy, a śmierć matki zapewniała jej spadek w wysokości 90.000 fr.

Wszystkie te szczegóły, zdaniem prokuratora paryskiego, dostatecznie uzasadniają akt oskarżenia. Zagadką pozostało dla śledztwa tylko, czy pani Steinheil popełniła zbrodnię sama, czy też przy pomocy wspólników. Tak czy owak jednak, wydaje się rzeczą pewną, że inicyatywa wyszła od niej i że odegrała główną rolę w spełnieniu zbrodni.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Pisząc bezpośrednio po przedstawieniu „Snu srebrnego Salomei“ musiałem ująć sprawozdanie w formę kilkunastowierszowej wzmianki, która wypadła bardzo przychylnie zarówno dla inscenizacyi, jak i wykonawców tego dramatu na scenie lwowskiej. Odnieśliśmy bowiem istotnie wrażenie nader dodatnie, spotęgowane pomysłowością dekoracyj i wzorową w wielu wypadkach grą naszych artystów. Pp. Szobert, Chmieliński, Hierowski dali postacie pod każdym względem doskonale postawione i opracowane. Co zaś najwięcej ujmowało w owem przedstawieniu to — ścisła łączność wewnętrznego nastroju dramatu z tonem przewodnim wykonania. Nie brakło wprawdzie tu i owdzie dysonansów, nie były one jednak tak rażące, aby osłabić lub zatrzeć dobre wrażenie ogólne. Dysonanse te były następstwem powtarzającego się stale i dlatego zasługującego na uwagę błędu. Jest nim obsada nie licząca się z kwalifikacyami artystów, którzy w nieodpowiedniej dla siebie roli nie mogą jej podołać, mimo najlepszych chęci, i naginają ją *par force* do swych warunków zewnętrznych, do warunków rodzaju lub stopnia swego talentu, co szkodzi nietylko samym aktorom, którzy grają wówczas fałszywie lub nieudolnie, lecz psuje także wzajemny stosunek poszczególnych postaci dramatu i wypacza jego myśl przewodnią.

„W Śnie srebrnym Salomei“ Sawę grał np. p. Kwiatkiewicz. Artysta to zb t wytrawny, by zgoła nie odpowiedzieć zadaniu, jakie na niego włożono. Czuł wszakże sam, że mu w skórze kozaka nie swojsko, że niepodobna mu być wiernym wizerunkiem tego, który „oczy, serce grzeje swą rzeźkością, oka blaskiem“, a kiedy na koń siada to szaleje, a kiedy go gorączka boju ogarnie to „krwi strasznej słychać w nim granie“ i „odurzenie dyabelskie“ i tyle piorunowej mocy, tyle uroku stepowego czarta, że aż przylgnęło doń serce księżniczki na Ostrogu, która nie pomnąc na niskie pochodzenie Sawy z nim na ślubnym stanęła kobiercu...

Słowacki widział w Sawie romantyczną postać ukraińskiego bohatera — p. Kwiatkiewicz przekształcił go zaś na dobrodusznego kozaczka, któremu pewno gładziej przyjdzie grać na teorbanie, niż „jak błędny rycerz szalony, z ust ognistych węża, wyrywać pierścień dla żony“....

W roli Salomei Gruszczyńskiej wykazała p. Zielińska pewien postęp. Wygłaszała wiersz Słowackiego płynnie i z przejęciem. Nie jest to jednak w tej roli wszystkiem. Wymaga ona głosu muzykalnego, suggestyi żywego słowa, poprawnej, przemyślanej konstrukcyi tekstu, który p. Zielińska interpretuje psalmodyowo — monotonnie. Nie umie wydobyć zeń tej ewolucyi uczuć, nastrojów, które szczególniej w roli Salomei podkreślać należy zmieniającą się ciągle barwą, siłą i brzmieniem głosu. Ztąd, mimo pewnych zalet gry p. Zielińskiej, zbywało jej tutaj niejednokrotnie na właściwej tonacyi, na właściwym wyrazie poetyckim.

Wczoraj, z okazyi dnia Zadusznego, wznowiono „Dziady“ w układzie scenicznym St. Wyspiańskiego, powierzając rolę Gustawa-Konrada p. Wiślańskiemu. Po Kirkorze „Balladyny“ eksperyment to był dość śmiały, z tem większą też radością zaznaczam sukces młodego artysty, który dał się poznać jako aktor inteligentny, talent wyraźny i mający przyszłość przed sobą. Dykcya p. Wiślańskiego pozostawia jeszcze niejedno do życzenia. Przeciąganie samogłosek, artykulacya za miękka i za rozwlekła psują czasem rytmikę wiersza, który jednak tętni w ustach p. Wiślańskiego życiem, bogatą skalą uczuciową i szczerością. Znać, że p. Wiślański rozumie i odczuwa to, co mówi, że ma własny pogląd na rolę, którą traktuje bardzo poważnie i z całą świadomością związanych z nią trudności.

Dzięki p. Wiślańskiemu „Dziady“ nie straciły zbyt wiele na ubytku doskonałego wykonawcy Gustawa-Konrada p. Wostrowskiego, na ogólne wszakże wrażenie wczorajszego przedstawienia wpłynęły ujemnie błędy reżyseryi, która nie powinna dopuścić do tak powolnego tempa całości i tak nieskładnie i źle zgranych scen zbiorowych jak scena w więzieniu stanu i w mieszkaniu senatora. *(a. w.)*

Juliusz Verne. Pisma. VIII. „Przygody na okręcie Chancellor“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa 1909.

(z. s.) Losy trzydziestu dwu osób, pasażerów i marynarzy, którzy wsiedli na pokład żaglowego yachtu, „Chancellor“, aby przebyć drogę pomiędzy Ameryką i Anglią, opowiada autor z właściwym sobie darem obudzania żywego zajęcia. Na statku, gdy już jest na pełnem morzu, wybucha pożar. Po ugaszeniu go, żaglowiec osiada na skałach podwodnych, następnie tonie. Część ocalonych, na zbudowanej z resztek okrętu tratwie, puszcza się na wzburzone fale, znosi długie i straszne męczarnie głodu i pragnienia, wreszcie przybija do lądu. W wypadki tragicznej podróży wplata Juliusz Verne, jak zwykle, obfity materyał wiadomości naukowych, książka bowiem przeznaczona jest dla dorastającej, uczącej się młodzieży.

Z Filharmonii. Zapowiedziany na 3 listopada b. r. koncert Emy Karvasy-Borchert i Maryi Dickenson z powodu zmiany programu tournée artystycznego odłożono.

Pieniądze za bilety zwraca kasa zamawiań teatru miejskiego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę, po raz 2gi „Sen srebrny Salomei“, dramat w 5 aktach Słowackiego.

We czwartek, „Rigoletto“, opera w 3 aktach z prologiem Józefa Verdi'ego, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej i występ Józefa Szymańskiego.

W piątek, po raz 3ci „Sen srebrny Salomei“, dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodz. szkolnej „Kordyan“ poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego, w 9 oddziałach.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 1szy w bież. sezonie „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Henryka Drzewieckiego.

W niedzielę, wyjątkowo o godz. 3ciej po poł. po raz 3ci „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne z tańcami w 8 odsłonach przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 27 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W poniedziałek, po raz 1szy (nowość) „Samotni“, dramat w 5 aktach Gerharda Hauptmana.

We wtorek, po raz 2gi „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Henryka Drzewieckiego.

We środę, po raz 2gi „Samotni“, dramat w 5 aktach Gerha da Hauptmana.

We czwartek, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Jakóba Offenbacha; gościnny występ Henryka Drzewieckiego.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, „Nowa Dejanira“, dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

Piątek, „Horsztyński“, dramat w 5 aktach J. Słowackiego.

Sobota, „Lady Frederick“, komedya w 3 aktach Maughama, przekład S. Sierosławskiego.

Niedziela po południu, „Zemsta“, komedya 4 aktach wierszem A. hr. Fredry.

Niedziela wieczorem, „Lady Frederick“, komedya w 3 aktach Maughama, przekład S. Sierosławskiego.

Polski kongres pedagogiczny.

Lwów, dnia 3 listopada.

(Pierwszy dzień).

Po nabożeństwie w kościele archikatedralnym rozpoczął w poniedziałek w wielkiej sali ratuszowej dwudniowe swe obrady polski kongres pedagogiczny.

W obradach wzięli udział, prócz bardzo licznego zastępu reprezentantów nauczycielstwa, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, prezydent miasta p. Ciuchciński, członek Wydziału krajowego dr. Jahl, grono posłów sejmowych, dalej delegaci krakowskiej Rady miejskiej, wiceprezydent Rady miasta Krakowa dr. Szarski i radni dr. Bandrowski, dr. Doboszyński, Sołtysik, Suski, prof. dr. Kubala, delegat Akademii Umiejętności, rektor Uniwersytetu dr. Stanisław Głąbiński, prof. Pawlewski, rektor Politechniki, dalej pp.: J. Pomorski, dyrektor Akademii rolniczej w Dublanach, St. Nycz, delegat Akademii handlowej w Krakowie, delegaci Macierzy szląskiej i polskiego Towarzystwa pedagogicznego w Cieszynie, oraz cały szereg delegatów rozmaitych stowarzyszeń i instytucyj publicznych.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos prezydent miasta p. Ciuchciński, a witając uczestników kongresu, złożył życzenia jak najpomyślniejszych wyników obrad.

Z kolei przemówił prezes Towarzystwa pedagogicznego, poseł dr. Tomaszewski. Złożywszy podziękowanie za gościnne użyczenie przez Radę miejską sali do obrad kongresu na ręce prezydenta miasta, zaznaczył w dalszym ciągu mowca, iż kongres zwołany został w roku jubileuszowym Słowackiego i w czasie uroczystości jubileuszowych w tym celu, by był hołdem dla genialnego poety, a równocześnie, by przyczynił się choć w drobnej części do urzeczywistnienia haseł, głoszonych przez poetę.

Zwróciwszy następnie uwagę posłów sejmowych na potrzebę intenzywniejszego popierania szkolnictwa i nauczycielstwa ludowego, złożył dr. Tomaszewski podziękowa-

nie JE. P. Marszałkowi krajowemu, P. Wiceprezydentowi Rady szkolnej krajowej i innym przedstawicielom władz i delegatom za przybycie na otwarcie kongresu. Również podziękował mowca Prezesowi Koła polskiego dr. Głąbińskiemu za jego starania o podniesienie naszego szkolnictwa.

Po powitalnych przemówieniach wiceprezydenta m. Krakowa dr. Szarskiego i delegata Akademii Umiejętności dr. Kubali, dokonano wyboru prezydyum Zjazdu.

Na prezesów honorowych Zjazdu zaproszono: Prezesa Koła polskiego dr. Głąbińskiego, prezydenta miasta Ciuchcińskiego, rektora Pawlewskiego, dr. Kubalę i wiceprezydenta dr. Szarskiego.

Na kierownika obrad powołano prof. dr. Kryńskiego, a na wiceprezesów prof. Mohra z Cieszyna, Raliońską z Krakowa, dyr. Głogoszewskiego z Czyżek i dyr. Szafrana z Sambora. Na sekretarzy powołano dr. H. Polaczkównę, dr. M. Janellego, J. Korneckiego i W. Zdeka.

Z kolei odczytał sekretarz p. Zdek szereg telegramów i listów z życzeniami dla kongresu, między innymi od Elizy Orzeszkowej i Maryi Konopnickiej, poczem p. Bałłaban postawił rezolucyę w sprawie przeniesienia zwłok Słowackiego na Wawel, którą przyjęto hucznymi oklaskami.

Następnie dokonano wyboru pięciu sekcyj: 1. wychowania fizycznego; 2. szkolnictwa ludowego i seminaryów nauczycielskich; 3. szkolnictwa średniego; 4. wychowania dziewcząt; 5. wychowania pozaszkolnego młodzieży i wychowania sierót.

W dalszym ciągu posiedzenia dr. Wincenty Lutosławski odczytał referat dr. Zygmunta Balickiego: „O zasadach wychowania narodowego“, w którym referent położył główny nacisk na pielęgnowanie w szkole ducha narodowego i rozwijanie instynktów społecznych. Najwłaściwszymi ku temu środkami byłyby nauka literatury, historyi i geografii. Chłopców należałoby kształcić na przewodników i odpowiedzialnych, kobiety zaś do zadań, które im przeznaczyła przyroda. Omówiwszy znaczenie religijności jako czynnika wychowawczego, zakończył p. Balicki swój referat wyrażeniem zdania, iż najgłębszym rysem w wychowaniu powinna być troska o przyszłość i dobro narodu i wpajać należy też w młodzież od najmłodszych lat, że dobro narodu jest najwyższem dobrem na świecie.

Następnie prof. Kazimierz Kulwiec z Warszawy wygłosił odczyt p. t. „O krajoznawstwie w szkole“. Referent przedstawił pojęcie krajoznawstwa, wykazując granicę między tą nauką a geografią i jej stosunek do historyi. Następnie rozpatrując poszczególne przedmioty nauczania szkolnego, wskazywał, co każdy, z tych przedmiotów może zrobić dla krajoznawstwa, przyczem szczególny nacisk położył na historyę i literaturę ojczystą.

Następnie referent rozważał zagadnienie, w jaki sposób uwzględniać winien krajoznawstwo geograf i przyrodnik i podniósł, że tak jeden, jak i drugi rozpoczynać powinien naukę od szkoły, okolicy, i w ciągu całego wykładu na tę okolicę kłaść przedewszystkiem nacisk.

W końcu omawiał p. Kulwiec pożytek z dobrej organizacyi wycieczek szkolnych i możliwość z małym nakładem pracy i środków tworzenia przy szkołach muzeów krajoznawczych.

Referent zakończyl referat swój, przyjęty oklaskami, odpowiedniemi rezolucyami.

Na tem zamknął przewodniczący posiedzenie przedpołudniowe.

Na posiedzeniu popołudniowem, któremu przewodniczył dyr. Szafran, odczytano przedewszystkiem list JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego z usprawiedliwieniem nieobecności na kongresie z powodu uroczystości kościelnych i życzeniem jak najlepszych wyników obrad.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusya nad wygłoszonem na posiedzeniu przedpołudniowem referatem p. Kulwieca.

Dr. Bujwid z Krakowa poruszył sprawę propagowania wycieczek szkolnych, celem bliższego poznania pracy na roli przez młodzież miejską.

Dr. Majchrowicz, inspektor szkolny, podniósł, iż sprawa poruszona przez jego poprzednika była omawiana także w Sejmie i spotkała się z bardzo życzliwem poparciem. Niemniej Rada szkolna krajowa uznaje potrzebę wprowadzenia w życie takich wycieczek, liczyć się jednakże musi z funduszami. Mowca radził rozpocząć akcyę, któraby sprawę tych wycieczek posunęła szybciej naprzód.

P. Zagrodzki z Rzeszowa poruszył sprawę wyposażenia niedostatecznego szkół w reprodukcye dzieł malarzy, jak np. Matejki, ułatwiających w wysokim stopniu naukę historyi ojczystej. Sprawą tą należałoby się zająć w roku przyszłym, a w szczególności wydaniem reprodukcyi „Bitwy pod Grunwaldem“.

P. Wojdałowicz przypomniał kongresowi, iż ludzie, pracujący nad uświadamianiem ludu polskiego na obczyźnie, lub domagający się od niego posyłania dzieci do szkół polskich, spotykają się z trudnościami z ich strony, ponieważ ten lud nie chce słyszeć nic o swej polskości, gdyż Polska nie potrafiła go utrzymać i wyżywić.

P. Sierakowski, nawiązawszy do sprawy wycieczek szkolnych, poruszył myśl, aby kongres wystarał się od Ministerstwa kolejowego o wolne karty jazdy na wycieczki krajoznawcze.

P. Knobloch ze Lwowa domagał się tworzenia przy szkołach średnich muzeów etnograficznych przy pomocy uczniów, przez co częściowo cel byłby osiągnięty.

Prof. Lutosławski poruszył sprawę ujednostajnienia map, oraz odbywania wycieczek szkolnych, o ile możności pieszo.

W końcu przemówił p. Magiera z Krakowa i poruszył sprawę map pomocniczych.

Ostatecznie w głosowaniu przyjęto rezolucye referenta, domagające się stworzenia a) komitetu krajoznawczego, b) utworzenia przy każdej szkole średniej muzeum krajoznawczego. Oprócz tego uchwalono dodatkowe wnioski mowców: dr. Bujwida — o urządzaniu wycieczek, celem poznania kraju; p. Zagrodzkiego o poruczeniu pol. Tow. Ped. odbicia artystycznych obrazów z dziejów narodu polskiego; p. Heka o założeniu Tow. geograficznego; p. Magiery o zwrócenie się do Tow. tatrzańskiego, celem wydania szczegółowych kart geograficznych ziem Rzeczypospolitej i i.

Z porządku dziennego nastąpił referat panny Szycównej z Warszawy: „O zasadach dydaktyki nowoczesnej i szkole polskiej“, który referentka zakończyła następującemi rezolucyami:

Należy dążyć do podniesienia wykształcenia nauczyciela polskiego przez wprowadzenie do programu seminaryów i innych zakładów podobnych nietylko psychologii ogólnej, lecz psychologii dziecka i pedagogiki doświadczalnej. Wykłady teoretyczne w szkołach tych winny łączyć się z ćwiczeniami praktycznemi.

Dla podniesienia pedagogii w Polsce, zgłębienia psychiki dziecka i położenia podstaw naukowych pod gmach pedagogiki i dydaktyki niezbędne jest połączenie i zogniskowanie wszystkich ludzi, którzy pracują na tem polu. Warszawa uczyniła już krok pierwszy, powołując do życia „Towarzystwo badań nad dziećmi“, lecz zakres jego działania, określony ustawą, musi się z konieczności ograniczać do Królestwa. Należałoby zatem założyć podobne Towarzystwo w Galicyi, które pozostawałoby w stosunkach z warszawskiem.

Przy każdej konferencyi nauczycielskiej, dla ciągłości pracy, należałoby wytworzyć sekcye lub koła, oddane wyłącznie pracy w tym kierunku, t. j. rozbiorowi ogólnych zasad dydaktyki, oraz specyalnej metodyki każdego przedmiotu. Praca tych kół będzie miała podwójny cel: poznać, co w danej dziedzinie napisano już zagranicą i przystosować hasła dydaktyki współczesnej do potrzeb i warunków szkoły polskiej, w szczególności do natury dziecka polskiego.

Nad referatem tym rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusya, w której zabierało głos kilkunastu mowców, poczem przyjęto rezolucye referentki, oraz postawione w toku dyskusyi przez dr. Twardowskiego dwa wnioski: 1. aby nauki psychologii, logiki, dydaktyki i pedagogii udzielali profesorowie do tego uzdolnieni; 2. aby dążono do zmniejszenia liczby uczniów w klasie, bo przy dzisiejszem przepełnieniu niema mowy o racyonalnej dydaktyce w szkołach galicyjskich.

Z kolei wygłosiła p. Barańska z Krakowa odczyt na temat: „Historya polska w szkołach ludowych i wydziałowych“, żądając, by historya ta przedstawiała całe dzieje do dnia dzisiejszego, była przesiąknięta duchem narodowym, zawierała ilustracye. Szkoły powinny być zaopatrzone w mapy Polski i obrazy z dziejów historyi, a w klasach wydziałowych nauka historyi polskiej ma trwać przez 2 lata.

Po dyskusyi, w której zabierali głos pp.: dr. Lutosławski, Aleksandrowiczówna, Wojdałowicz, Szymanowska, Prechówna, Perlmutter, dr. Twardowski i Majranowski, wnioski referentki uchwalono.

W końcu p. A. Oksza wygłosiła odczyt „O wychowaniu narodowem“, który zakończyła rezolucyą w kwestyi stworzenia instytucyi, zbierającej cały polski dorobek w dziedzinie pedagogii.

Referat powyższy wywołał dłuższą, ożywioną dyskusyę formalną, a następnie merytoryczną, w której omawiano skład tej nowej instytucyi i zakres jej działania. W skład jej wchodziliby przedstawiciele społeczeństwa polskiego ze wszystkich dzielnic, pedagodzy, politycy i znawcy prawa, a zadaniem jej byłoby gromadzenie wszelkich dat statystycznych, odnoszących się do szkolnictwa polskiego, metod i planów naukowych i t. p., oraz informowanie nauczycielstwa o wszystkiem, co wchodzi w zakres szkolnictwa narodowego.

W końcu uchwalono rezolucyę prof. dr. Twardowskiego, polecającą wypracowanie projektu szczegółowego tej instytucyi referentce, a wprowadzenie go w czyn zarządowi polskiego Muzeum szkolnego.

Po posiedzeniu odbyło się w lokalu Towarzystwa nauczycieli zebranie towarzyskie.

(Drugi dzień).

Wczorajszy drugi dzień polskiego kongresu pedagogicznego wypełniły przed południem obrady sekcyj, wybranych na posiedzeniu poniedziałkowem.

W sekcyi wychowania fizycznego wygłosił pierwszy referat prof. dr. Panek na temat „Hygiena budynków szkolnych i urządzeń wewnętrznych“. W referacie tym przedstawił dr. Panek bardzo szczegółowo wskazówki, jak powinny być urządzane budynki i izby szkolne, ławy szkolne i t. p. a zakończył całym szeregiem szczegółowych wniosków, z których najważniejszy żąda ustanowienia przy Radzie szkolnej krajowej ciała doradczego do budowy szkół.

Następnie dr. K. Wyrzykowski mówił „O wychowaniu fizycznem w szkołach“, żądając, aby gimnastyka i zabawy w szkołach były obowiązkowe, udzielane codziennie, przyczem podał sposób, w jaki należałoby urządzić w szkołach gimnastykę. Referent domagał się nadto stworzenia instytutu wychowawczego dla nauczycieli i wprowadzenia pewnych ograniczeń do klubów sportowych dla młodzieży szkolnej.

Dr. W. Serbeński wygłosił z kolei referat p. t. „Służba zdrowia w szkołach publicznych i prywatnych“. W referacie tym wykazał dr. Serbeński potrzebę organizacyi takiej służby przez wprowadzenie instytucyi lekarzy szkolnych w szkołach wszystkich kategoryj; zanim to nastąpi, należy starać się, ażeby nauki anatomii i fizyologii udzielali w szkołach średnich lekarze, tudzież, ażeby zaprowadzono w tych szkołach obowiązkową naukę hygieny. Ze względu na fachową stronę interesów hygieny szkolnej należy dążyć do tego, ażeby w skład Rad szkolnych wszystkich stopni hierarchicznych na równi z reprezentantami wyznań i nauczycielstwa powołani byli reprezentanci zawodu lekarskiego, obeznani ze sprawami hygieny szkolnej.

Ostatni referat w tej sekcyi wygłosił prof. Błażek z Przemyśla, mówiąc „o hygienie nauki szkolnej“. Po wyczerpujących wywodach postawił referent wniosek, żądający od kongresu, by oświadczył się za bezwzględną potrzebą urządzenia jednorazowej nauki w szkołach.

W sekcyi szkolnictwa średniego wygłosili referaty inspektor T. Łopuszański p. t.: „Ruch reformatorski na polu szkolnictwa średniego“ i dr. L. German na temat: „Stan szkół średnich w Austryi“.

W sekcyi wychowania dziewcząt mówiła najpierw p. Marya Bąkowska-Czerszyk o „wychowaniu dziewcząt z zastosowaniem do potrzeb dzisiejszych“ i postawiła szereg postulatów, jak wprowadzenie nauki hygieny, somatologii, oraz nauki o pielęgnowaniu dziecka.

P. Irena Kosmowska z Warszawy w referacie swym p. t.: „Szkoły gospodarcze dla dziewcząt włościańskich“, scharakteryzowała działalność takich szkół w Królestwie, których zadaniem jest rozwinąć w dziewczętach zdolność do gospodarstwa samodzielnego.

W sekcyi wychowania pozaszkolnego młodzieży i wychowania sierot pierwszy referat na temat: „O przymusowem wychowaniu nieletnich przestępców i wychowaniu ochronnem zaniedbanej młodzieży“ wygłosił dr. J. Steinberg. Następnie mówili: p. K. Jeżewski: „O systemie wychowawczym gniazd sierocych“ i p. M. Szybalski: „O krajowej organizacyi stowarzyszeń i instytucyj, poświęconych ochronie dzieci.

W sekcyi szkolnictwa ludowego i seminaryów nauczycielskich rozpoczęto posiedzenie lekcyą praktyczną nauki czytania i pisania metodą Promyka z 20 żołnierzami-analfabetami. Lekcyę tę przeprowadził p. Tadeusz Prószyński. Korzyść lekcyi była nadspodziewana, bo w przeciągu 1 i pół godziny nauczył p. Prószyński czytać i pisać 7 liter, a przy ich pomocy te słowa, które dają się niemi napisać i wymówić.

Słuchacze wynagrodzili prelegenta hucznymi oklaskami.

Następnie p. J. Szczurkiewicz wygłosił odczyt „O dwutypowych seminaryach nauczycielskich“, wykazując, że złe nie tkwi w dwutypowości seminaryów, lecz w ogóle w całym systemie ustroju seminaryów. Dlatego — zdaniem referenta — dążyć należy do reformy seminaryów w duchu podniesienia poziomu kształcenia i potrzeb postępu, co da się osiągnąć tylko przez: a) przyjmowanie do seminaryów uczniów z ukończoną niższą szkołą średnią, lub czterema klasami wydziałowemi; b) przez rozszerzenie czasu trwania nauki w seminaryach z 4 na 5 lat. c) Na kurs przygotowawczy przyjmować należałoby tylko uczniów z ukończoną trzecią klasą wydziałową.

Referat ten wywołał obszerną dyskusyę. Wszyscy mowcy stanęli na stanowisku jednolitego seminaryum, beztypowego i oświadczyli się za utrzymaniem utrakwizacyi i języka niemieckiego, względnie za wprowadzeniem jednego z języków żyjących. Ostatecznie uchwalono pierwszy wniosek referenta, zdążający do podniesienia poziomu seminaryum nauczycielskiego, a nadto dodatkowe wnioski mowców, jak: 1. przyznanie abituryentom prawa słuchaczów zwyczajnych na Uniwersytecie, 2. zaznajamianie uczniów seminaryów z pedagogią narodową, 3. Pol. Tow. pedagogiczne ma zająć się wydawnictwem dzieł pedagogów polskich.

Następnie p. Longchampsówna wygłosiła referat o reformie szkół wydziałowych żeńskich, p. K. Jaworski o reformie szkół wydziałowych męskich i p. Bieniowski o dwutypowych szkołach ludowych.

Wnioski referentów przedłożono na popołudniowem plenarnem posiedzeniu.

(Posiedzenie plenarne).

Na popołudniowem posiedzeniu plenarnem, które odbyło się w wielkiej sali ratuszowej, wygłosił najpierw p. J. Danzinger z Krakowa referat: „O dzieciach umysłowo upośledzonych“. Referent zakończył rezolucyami, domagającemi się, aby, celem podniesienia wykształcenia nauczycieli ludowych, pogłębiono w seminaryach naukę psychologii elementarnej i dodano do niej dział psychologii patologicznej; aby naukę pedagogii uzupełniono wiadomościami, dotyczącemi dziatwy anormalnej; aby na obu Uniwersytetach krajowych utworzono katedry pedagogii i psychologii eksperymentalnej; wobec tego, że największy procent dziatwy upośledzonej umysłowo rekrutuje się z rodziców alkoholików, winny Towarzystwa oświatowe za pomocą odczytów, ilustrowanych obrazami świetlnymi, wykazywać ludowi zgubne skutki alkoholizmu; we wszystkich miastach należy w szkołach utworzyć, w razie potrzeby, klasy pomocnicze dla dzieci o powolniejszym toku wyobrażeń; dla dzieci anormalnych różnych kategoryj należy w większych miastach zorganizować kilkoklasowe specyalne zakłady z internatami, aby dzieci były pod ciągłą opieką pedagogiczno-lekarską; należy domagać się utworzenia specyalnych zakładów dla dzieci epileptycznych; rozciągnąć dalszą opiekę nad dziećmi, które ukończyły szkoły dla anormalnych, celem umieszczenia ich w zawodach życia praktycznego; utworzyć instytucyę lekarzy szkolnych; dołożyć wszelkich starań, aby władze centralne i autonomiczne wzięły w swe ręce cały kompleks spraw, dotyczących opieki nad dziećmi anormalnemi; obudzić ofiarność publiczności i zakładać stowarzyszenia, opiekujące się dziatwą anormalną.

Wnioski te uchwalono.

Z kolei nastąpił referat dra Maryana Stępowskiego z Krakowa na temat pracy wspólnej wszystkich Towarzystw oświatowych w kierunku pogłębienia oświaty ludowej. Referent przedłożył rezolucyę domagającą się powołania do życia Związku polskich Towarzystw oświatowych, celem rozszerzenia i pogłębienia dotychczasowej pracy oświatowej i wzywający komitet wykonawczy polskiego Kongresu pedagogicznego, aby przystąpił do organizacyi tego Związku i wypracował odpowiedni regulamin.

W dalszym ciągu posiedzenia prof. dr. Mańkowski wygłosił referat na temat: „Czego żąda szkoła średnia od szkoły ludowej“. W referacie tym na podstawie otrzymanych odpowiedzi na kwestyonaryusz, rozesłany nauczycielom szkół średnich, uczącym w kl. I, stwierdził dr. Mańkowski, że uczniowie nie wynoszą ze szkoły ludowej ani dostatecznej wiedzy, ani należytego wyrobienia umysłowego, potrzebnego do pobierania nauki w szkole średniej. Główną winę tego widzi referent w planie nauki 5-cio i 6-klasowych szkół, które dla przysposobienia uczniów do szkoły średniej wprowadziły w zakres swej nauki naukę języka niemieckiego z uszczupleniem czasu na naukę języka ojczystego, jedynie przyczyniającą się do wyrobienia umysłowego uczniów. Dzisiaj skutkiem wprowadzenia do planu nauki języka niemieckiego, liczba godzin w klasie III. i IV. wynosi tylko 6 godzin na tydzień, a nauka ta obejmuje w sobie nadto całą naukę realiów.

Ostatecznie postawił referent szereg rezolucyj, oświadczających się: 1. za zmniejszeniem zakresu nauki w szkołach ludowych, a za utrwalaniem u uczniów wiedzy nabytej z głębszem zrozumieniem rzeczy; 2. za usunięciem w zupełności ze szkół ludowych nauki języka niemieckiego; 3. za zwróceniem uwagi bardziej na rozwój zdolności spostrzegawczej u uczniów, ich bystrości pojmowania, abstrakcyjnego myślenia i samodzielności, aniżeli na mechaniczne wpajanie określeń, reguł i pojęć niezrozumiałych; 4. za przyzwyczajeniem uczniów przez szkołę do porządku, pracowitości i wypełniania obowiązków.

Z kolei dokonano wyboru komitetu wykonawczego kongresu. W myśl wniosku p.

Sycównej komitetem wykonawczym kongresu wybrano komitet organizacyjny kongresu z prawem kooptacyi delegatów ze wszystkich Towarzystw oświatowych i organizacyj nauczycielskich.

Następnie uchwalono rezolucye przedłożone przez referentów pp. Danzigera, dra Stepowskiego i dra Mańkowskiego w sprawie usunięcia z planu szkół ludowych języka niemieckiego. Resztę wniosków prof. Mańkowskiego przekazano komitetowi wykonawczemu do rozpatrzenia.

Następnie przyszły pod obrady wnioski, przedstawione przez sekcye, oraz zgłoszone wprost u prezydyum.

Dr. Janelli przedłożył szereg wniosków, przyjętych przez sekcyę szkolnictwa średniego, w sprawie zbadania podręczników historyi, w sprawie stworzenia Rady pedagogicznej przy Radzie szkolnej krajowej, jako ciała doradczego w sprawach dydaktycznych i pedagogicznych, w sprawie zrównania uprawnień absolwentów szkół średnich w Królestwie, a w szczególności 7-klasowych szkół handlowych z absolwentami wszystkich szkół średnich w Austryi, w sprawie przepełnienia szkół i inne, które przekazano komitetowi wykonawczemu.

Również odesłano do komitetu wnioski sekcyi wychowania pozaszkolnego, przedstawione przez dr. Wasunga, a to w sprawie domów poprawczych, zakładów wychowawczych, karania małoletnich, opieki nad sierotami, popierania gniazd sierocych i domów podrzutków i wnioski sekcyi wychowania fizycznego, przedłożone przez p. Dawidowskiego, w sprawie organizacyi wychowania fizycznego, z wyjątkiem rezolucyi ogólnej, uznającej potrzebę traktowania wychowania fizycznego, na równi z kształceniem umysłu, którą uchwalono jednomyślnie.

Uchwalono następnie przedłożone przez p. Szczurkiewicza wnioski sekcyi szkolnictwa ludowego w sprawie jednolitego typu szkół ludowych, ośmioklasowej szkoły ludowej i jednotypowych seminaryów nauczycielskich i dopuszczenia nauczycieli na Uniwersytet w charakterze słuchaczy zwyczajnych; resztę wniosków sekcyi szkolnictwa ludowego odesłano do komitetu wykonawczego; podobnie odesłano do komitetu wnioski sekcyi wychowania dziewcząt, przedstawione przez p. Kulwiecia, a mianowicie: Kongres uznaje za potrzebne, by do udziału w Radach szkolnych wzywano kobiety; oświadcza się za zakładaniem szkół gospodarczych dla dziewcząt wiejskich; za zreformowaniem kursów froeblowskich; wzywa kobiety do zapisywania się na wydział rolniczy; oświadcza się za zrównaniem programu szkół męskich z żeńskiemi; za zrównaniem praw młodzieży żeńskiej z Królestwa Polskiego, pragnącej wstąpić do szkół austryackich; za zniesieniem ograniczeń dla kobiet na wydziale medycznym; za otwarciem dla kobiet wydziału prawniczego na Uniwersytetach galicyjskich; za uprawnieniem do wstępowania na Politechnikę we Lwowie, Akademię sztuk pięknych w Krakowie, na Akademię w Dublanach i obie Akademie handlowe we Lwowie i w Krakowie.

Następnie profesor dr. Twardowski przedstawił wnioski, zgłoszone u prezydyum:

Kongres uznaje potrzebę utworzenia Związku Towarzystw nauczycielskich, uznaje potrzebę stworzenia stałego kontaktu nietylko pomiędzy wychowawcami w trzech dzielnicach, ale i ze środowisk emigracyi, a to celem ujednostajnienia metod wychowania.

Kongres poleca komitetowi wykonawczemu wystosowanie odezwy do Polaków w Austryi, posyłających swe dzieci do szkół niemieckich.

Kongres uznaje potrzebę, by na przyszłość naczelnym kierownikiem oświaty w każdej dzielnicy był wybrany wychowawca, a nie urzędnik.

Kongres uprasza Akademię Umiejętności, by przystąpiła w najkrótszym czasie do ujednostajnienia pisowni polskiej.

Kongres uznaje konieczność podjęcia w szerszej mierze akcyi, dążącej do zakładania kolonii wakacyjnej dla młodzieży.

Z uwagi na najbardziej zaniedbane wychowanie w wieku przedszkolnym komitet wykonawczy postarać się ma na najbliższy kongres o referat o wychowaniu macierzyńskiem.

Kongres uznaje za rzecz pierwszorzędnej wagi, by uczniów pouczono o szkodach indywidualnych i społecznych, płynących z używania alkoholu i tytoniu.

Kongres wyraża życzenie, by metoda „Promyka“ z pewnemi modyfikacyami znalazła zastosowanie we wszystkich szkołach polskich.

Pierwszy polski kongres pedagogiczny uważa wprowadzony na międzynarodowych kongresach naukowych podział uczestników i reprezentacyj na zasadzie przynależności państwowej za niewłaściwy i przeciwny zasadzie tych kongresów.

Protestuje przeciwko pokrzywdzeniu nauki polskiej przez odmówienie reprezentacyom tej nauki należnej odrębności.

Wyraża ubolewanie, że w czasie XVI. kongresu międzynarodowego lekarskiego krzywdzące nas uchwały spotkały nas na ziemi Węgrów, z którymi łączyły nasz naród węzły sąsiedztwa i przyjaźni i że oni do tych uchwał przyłożyli rękę.

Uważa za niezbędne dołożenie wszelkich starań, aby na kongresach międzynarodowych reprezentacya nauki polskiej była równouprawniona z reprezentacyami narodów, posiadających niezależność państwową.

Kongres wzywa towarzystwa i korporacye polskie, mające zamiar wziąć udział w III. międzynarodowym kongresie hygieny szkolnej w Paryżu, ażeby uczyniły to jedynie za pośrednictwem komitetu polskiego, nie zaś komitetów rządowych.

Po uchwaleniu wszystkich powyższych wniosków i odczytaniu całego szeregu listów i telegramów z życzeniami, postanowiono decyzyę co do miejsca i czasu następnego kongresu pozostawić komitetowi wykonawczemu. Czas trwania tego kongresu oznaczono na cztery dni.

W końcu przemówił p. Krotoski z Nowego Targu i podziękował w gorących słowach komitetowi za przygotowanie i przeprowadzenie kongresu w zakresie tak wspaniałym, poczem przewodnicząca p. Radlińska zamknęła obrady kongresu okrzykiem na cześć wychowania polskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nowe taryfy. Ostatni numer „Dziennika rozporządzeń dla kolei i żeglugi“ zamieszcza ogłoszenie o wejściu w życie z d. 1 stycznia 1910 r. nowej taryfy osobowej i towarowej na austryackich kolejach państwowych. Nowa taryfa zawiera znane już podwyższenie wymiaru jednostki przy obrachunku, daje jednakowoż pewne korzyści podróżującym.

Ciągnienia losów. Przy wczorajszem ciągnieniu losów włoskiego „Czerwonego Krzyża“ główna wygrana 30.000 lirów padła na seryę 4542 nr. 23. Po 1000 lirów wygrały losy: serya 1281 nr. 14 i serya 5520 nr. 47.

Przy wczorajszem ciągnieniu wiedeńskich losów komunalnych z r. 1874 główna wygrana 300.000 K. padła na seryę 1859 nr. 57. 20.000 K. wygrał los serya 1656 nr. 31, 10.000 K. serya 587 nr. 10, po 2000 K. losy: serya 72 nr. 84, serya 472 nr. 9, serya 817 nr. 9, serya 1185 nr. 25 i serya 1256 nr. 99.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 31 z. m. przedstawiał się następująco: Banknoty w obiegu 2.220,414.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 182,148.000); rezerwa kruszc. 1.719,756.000 (mniej o 4,773.000 kor.); portfel wekslowy 616,325.000 (więcej o 148,490.000); lombard papierów 67,576.000 (więcej o 8 099.000), banknoty wolne od podatku 100,658.000.

OSTATNIA POCZTA.

= Poseł serbski u Najw. Dworu w Wiedniu dr. Simics wniósł, jak z Belgradu donoszą, prośbę o spensyonowanie, a rząd podobno zamyśla prośbie tej uczynić zadość. Na razie jednak p. Simics ma powrócić na swój posterunek. Jako następcę jego wymieniają b. ministra spraw zagranicznych Milowanowicza.

= Król Alfons przyjął współpracownika dziennika *Journal* i w interviewie oświadczył, iż manifestacye, jakie się odbywają we Francyi w sprawie Ferrera, boleśnie go dotknęły i zasmuciły. Król nie dziwi się tłumom, które dają się łatwo powodować artykułom dziennikarskim, ale król nie może zrozumieć tego, iż w manifestacyach brali udział uczeni, którzy przecież w swych badaniach kierują się zwykle najskrupulatniejszą objektywnością, że ci uczeni protestują przeciw wyrokowi, wydanemu na podstawie ustaw, których oni nie znają, i na podstawie rękojmi, która zawsze ma jakąś wartość, mianowicie rękojmi honoru hiszpańskich oficerów. Jakież to wyobrażenie mają Francuzi o Hiszpanii? Gdy się słyszy słowa niektórych Francuzów, możnaby uwierzyć, że my jesteśmy dzikimi ludźmi. Jestem konstytucyjnym monarchą i to tak dalece, iż nie posiadam nawet inicyatywy w sprawie ułaskawienia. Niech pan nie widzi w tem wyrażenia ubolewania, lecz stwierdzenie faktu. Mamy sądy wojenne, których honor wyższy jest ponad wszelką wątpliwość. Niechaj te narody, które nas nie znają, oszczędzą nam swych rad i swej krytyki. Wy mieliście aferę Dreyfusa, czyśmy się do niej mieszali? Król poruszył dalej sprawę ekspedycyi do Marokka i wyraził życzenie, aby Francya i Hiszpania nie zapomniały o wspólnej akcyi w Marokku. Na zapytanie o tajemnym układzie odpowiedział król, że wobec tego, iż już mówi się o traktacie tajnym, nie jest on już z pewnością tajny. Hiszpania dała słowo honoru; jest to najpewniejsza rękojmia, jaką Francya mieć może.

= Grono posłów Skupczyny serbskiej wybiera się w tych dniach do Sofii, by złożyć wizytę członkom bułgarskiego Sobrania. Wizyta projektowana jest na dwa dni.

= Król portugalski Dom Manuel, który w tych dniach odwiedzić miał króla Alfonsa, zmuszony był z powodu niedyspozycyi wizytę na czas pewien odroczyć.

= O uśmierzonym buncie marynarki w Grecyi dochodzą następujące nowe szczegóły: Dynastyi greckiej groziło wskutek buntu tak wielkie niebezpieczeństwo, że król Jerzy porozumiał się był już z cesarzem Wilhelmem, którego prosił o pozwolenie schronienia się wraz z dwoma synami w zamku Achilleion na Korfu. W zamku poczyniono już przygotowania na przyjęcie króla i jego dwu synów.

Niebezpieczeństwo, grożące dynastyi, usunięto na posiedzeniu oficerów z środy na czwartek, dzięki energii prezesa Ligi wojskowej, pułkownika Zorbasa, który stanowczo oświadczył się przeciw buntowi oficerów i w ten sposób udaremnił go.

Krążą pogłoski, że Typaldos znajduje się tuż pod Atenami, na czele bardzo znacznej liczby oficerów i żołnierzy marynarki.

Korespondent ateński *Neue Fr. Presse* rozmawiał z prezesem gabinetu greckiego, Mavromichalisem, który zapewnił go, że powstanie jest stanowczo stłumione. Zagranica — rzekł — może się przekonać, że armia grecka jest silną podporą ładu i porządku. Cała opinia publiczna zwraca się przeciw buntownikom.

Na zapytanie korespondenta, dlaczego oficerowie, którzy brali udział w buncie, postawieni będą przed sąd cywilny, odpowiedział minister: Jesteśmy krajem konstytucyjnym, a nasze ustawy powiadają, że wszelkie procesy polityczne należą przed sądy cywilne. Nie dopuszczę się więc tego gwałtu, abym miał usuwać od kompetencyi właściwy sąd i oddawał oficerów owych pod sąd wojskowy.

= Wedle pogłosek, w afrykańskim Trypolisie wybuchły niepokoje.

= Wielkie niezadowolenie wywołało w dyplomatycznych kołach Konstantynopola rozporządzenie ministra spraw zagranicznych, ograniczające czas przyjęć ambasadorów zagranicznych tylko do poniedziałków. Ambasadorowie przeciw temu rozporządzeniu zaprotestują zbiorowo.

= Rabunki w południowej Persyi wzrastają. Droga z Ispahanu do Sziras jest obsadzona przez kilkuset rabusiów. Przed kilku dniami rabusie zniszczyli telegraf angielski. Przez 24 godzin było połączenie telegraficzne do Buszir przerwane.

= Jak z Kobe donoszą, trzystu Koreańczyków napadło na stacyę kolejową w pobliżu Soeulu. O losie japońskiego personalu kolejowego nic dotąd nie wiadomo.

Wczoraj przybyły do Tokio zwłoki ks. Ito; przewieziono je w uroczysty sposób do mieszkania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 listopada. Najj. Pan zamianował tajnymi radcami komendantów korpusu: Auffenberga (XV. korpus w Serajewie), Schreibera (IV. w Budapeszcie), Fanta (XVI. w Zadarze).

Wiedeń, 3 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił na zaliczenie dyrektora kolei państwowych, posiadającego tytuł radcy Dworu Stanisława Rybickiego we Lwowie do IV. klasy rangi urzędników państwowych *ad personam*.

Najj. Pan zamianował niestałymi członkami fachowo-technicznymi Urzędu patentowego: dyrektora szkoły ślusarskiej w Świątnikach Karola Białego, prof. Politechniki lwowskiej Tadeusza Fiedlera, prof. Politechniki lwowskiej, Leona Syroczyńskiego i prof. Akademii handlowej, oraz prof. Politechniki we Lwowie Romana Załoziekiego.

P. Minister kolei żelaznych zamianował wicesekretarza ministeryalnego, dr. Augusta Pawłuszkiewicza, sekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie kolei żelaznych.

Wiedeń, 3 listopada. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza Jonasza Horowitza z Żabia do Gwoździca.

Wiedeń, 3 listopada. W czasie od 17 do 23 października przywieziono do Austryi 93.486 centn. pszenicy, z tego 66.205 z Rossyi, 6231 z Rumunii, 19.721 z Niemiec, 286 z Włoch, 516 z Turcyi, 221 z Grecyi, 303 z Czarnogóry. Dalej wprowadzono 13.276 centn. żyta, z tego 19 z Rossyi, 13.256 z Niemiec; 51 centn. owsa, przeważnie z Niemiec, 4377 centn. kukurudzy, z tego 128 z Niemiec, 4141 z Rumunii.

Drezno, 3 listopada. Dotychczas znany jest wynik 80 wyborów do Sejmu, z czego przypada 24 na konserwstystów, 23 na narodowo-liberalnych, 9 na wolnomyślnych, 22 na soc.-dem.

Paryż, 3 listopada. Osobny sprawozdawca *Matina* donosi z Aten, że król oświadczył, iż pozostanie na tronie, póki ludność szanować będzie konstytucyę. Zresztą zdaje się, że wszyscy życzą sobie pozostania króla, bo inaczej sytuacya stałaby się jeszcze bardziej zawikłana.

Paryż, 3 listopada. W jednym z bazarów na rue de Rivoli chciano przesunąć czas zamykania sklepu z godz. 7 na 7 m. 30 wieczorem. Z tego powodu przyszło przed bazarem do wielkiej demonstracyi, w której wzięło udział około 20.000 osób i dopiero przy pomocy policyi demonstrantów rozproszono.

Londyn, 3 listopada. W wyborach do Rady miejskiej wybrano, według dotychczasowych obliczeń, 32 konserwatystów, 33 liberałów, 15 ze stronnictwa robotniczego, 4 niezawisłych.

Konstantynopol, 3 listopada. *Ikdam* donosi, że ministrowie Tittoni i Izwolski oświadczyli ambasadorom tureckim w Rzymie i Petersburgu, że w Racconigi nie powzięto zupełnie uchwały, niekorzystnej dla Turcyi.

Położenie w Rossyi.

Petersburg, 3 listopada. *(Pet. Ag.)* Rząd rossyjski uznał w obecnych stosunkach za zbyteczne pozostawienie nadal w Kaswinie (w Persyi) w dotychczasowej sile wysłanego tam pierwej oddziału wojska. Rząd postanowił zatem odwołać większą część wojska rossyjskiego, a pozostawia w Persyi tylko oddziały kozaków z niektórych pułków. W Kaswinie zostanie pół sotni jako straż konsularna, reszta inne, oddziały będą użyte do wzmocnienia straży konsulatów w Reszt i Euseli. Gdyby się później okazała potrzeba wzmocnienia wojsk rossyjskich w Persyi, wyda rząd natychmiast odpowiednie zarządzenia.

Petersburg, 3 listopada. *(Pet. Ag.).* Zamieszkały w pobliżu Kaukazu szczep Szachsewenów i Karszabajów postanowił rozpocząć walkę o ponowne wprowadzenie na tron wypędzonego szacha.

Tebris, 3 listopada. *(P. Ag.)* Zbiegowie przynoszą niepokojące wiadomości z Ardabil; miasto to jest w krytycznem położeniu, każdej chwili oczekują tam wtargnięcia sezenów szacha. Położony obok twierdzy, rossyjski wicekonsulat był ostrzeliwany. Z Tebris wysłano na pomoc miastu Ardabil oddział, liczący 1000 żołnierzy perskich z rozmaitych gatunków broni. Satarchan jest w drodze z Ardabil do Sereb, które to miasto leży w połowie drogi między Ardabil a Tebris. Sezeni szacha ścigają go i zagrozili zniszczeniem miasta, jeżeli Satarchan nie będzie wydany. Celem ochrony rossyjskich poddanych i konsulatu wysłano kozaków ze straży generalnego konsulatu rossyjskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 listopada 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 659·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 772·—, Akcye Anglobanku 306·75, Akcye Unionbanku 574·50, Akcye Länderbanku 493·25, Akcye Bankvereinu 537·75, Akcye Bodencredit 1156·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628·—, Akcye kolei państwowych 746·50, Akcye kolei Południowej 128·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5315·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 727·25, Akcye Rima Muranyi 662·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2833·—, Akcye Fabryki broni 679·—, Akcye Tureckie tytoniowe 354·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 756·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 94·80, Austryacka Renta koronowa 94·70, Węgierska Renta koronowa 91·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·85, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·40, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·50, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·35, Losy tureckie 210·75, Marki 117·72, Rubel 255·25, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 101 10.

Usposobienie rezerwowane przy utrzymanych kursach.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod „Wozem Drzymały“ otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

Lwów, ul. Akademicka l. 5, (obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej. Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE

Król wulkanów we Lwowie! Kapela włoska Musica Siciliona zjeżdża do Lwowa i 3 listopada rozpoczyna koncertować w **Hostynnyci** przy ul. Kościuszki. Kapelą dyryguje słynny **Giuseppo Ferrati** zwany **Królem wulkanów**. Ognistość jego gry zjednała mu w całych Włoszech sławę Wirtuoza-czarodzieja a kapelę jego zowią **Symfonią** Cherubinów. Koncert od 8—1 w nocy. Potrawy na deserowym maśle. Piwo pilzneńskie z beczki. Wstęp 20 hal. O liczne odwiedziny uprasza WOHLMAN.

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien

przeniósł biuro swe

napowrót na róg ul. Hetmańskiej i Kilińskiego

do nowo zbudowanej kamienicy.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu **setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie**, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przoto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń. Pasaż Hausmana 9, Lwów.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. B. RENTSCHNER

Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.

Schorzenia przewłoczne, nieudolność. Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)

od 2—5 po południu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 listopada 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. A. Dzieduszycki z Jasionowa, W. Barański z Baranowa, A. Gorayski z Moderówki, A. Kaempfe z Rzyczki, S. Wybranowski z Kimirza

Hotel Europejski.

PP. R. Fangor z Swidnicy, S. Sternhel ze Stryja, L. Reis z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. hr. W. Korytowski z Płotycza, A. Romer z Wierzbicy.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 listopada

	płacą (waluta koron) K h	żądają (waluta koron) K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	634 —	634 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402 —	413 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557 —	585 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 —	— —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	110 40
„ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 10	99 80
„ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93 60	94 30
„ kra. 4½ pr. „ los w 51 l.	100 —	100 70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 —	94 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	93 50	94 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	97 95
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ 4½ pr. (3 em.)	99 70	100 40
„ „ 4 pr. (4 em.)	93 20	93 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 20	93 90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 70	94 40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90 80	91 50
„ „ 4 konwers.	93 —	93 70
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94 —	94 70
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	115 —	121 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 32	11 40
20 frankówka	19 05	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	253 —	258 —
„ „ papierowych	254 50	258 50
100 marek niemieckich	117 50	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 października 1909.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	94·75	94·95
styczeń-lipiec	94·75	94·95
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	93·—	93·20
kwiecień-październik	98·05	98·25
Koronowa waluta	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mn. 3 pr.	— —	— —
„ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	164·75	165·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	245 —	256 —
„ „ 1864 po 100 zł.	315·—	319·
„ „ 1864 po 50 zł.	315·—	319 —
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	389·25	391·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·35	116·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·70	94·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·75	114·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5½ pr. (ostemp. akcya)	452·25	454·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·55	119·55
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·90	95·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·65	95·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·25	104·25
w złocie za 300 zł. 5 pr.	—·—	— —
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (gr.)	98·30	99·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95.90	96·95
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·10	96·10
Kol. lwowsko-czern.-jassskiej z roku 1885 4 pr.	84·50	85·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115·65	116·65
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99·05	100·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	— —
„ obl. gr. regul. Ciszy 4 prc.	144·80	148·80
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	211 —	216· —
„ „ „ 20 zł. (40 kor.)	210·25	214·25
Koronowa waluta	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·20	93·30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	104·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·50	93·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·10	101·10
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·45	94·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·95	97·95
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·40	91·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. zarb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·40	100·40
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	306·—	307 —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·60	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·30	95·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	254·50	259·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	265·25	272·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95· —
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·20	94·20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·40
„ „ „ „ 4 pr. stara	95·70	96·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotno	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. koron. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·55	94·55
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 —	98·90
„ „ „ 39 lat w. k. 4 pr.	98·10	98·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. kom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	114·—	115·—
Tow. żegl. par. po Dun. Nam. r. 1893 pr.	114·—	115·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·60	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·65	95·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. ces. 1870 za 300 zł. 4 pr.	101·20	102·20
„ „ „ „ 1888 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Bazylika) 5 zł.	23·25	24·25
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	508·—	518 —
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 30 zł.	112·50	122·50
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	78·50	84·50
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	220·—	230·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57·—	61·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·75	38·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·50	73·50
Salma 40 zł. m. k.	275·—	285·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112·—	122 —
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	302·50	310·50
Tesst. Banku handl. 500 zł.	3465 —	3475·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	658·—	659·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	769 —	770·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	634 —	637·—
Galic. banku hip. 200 zł.	626·—	628 —
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·-	410 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	493· -	494· —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1770·—	1780 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	573·50	574·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248·50	249·50
Zivnostenska banka 100 zł.	246·50	247·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	450·—	460 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5530·—	5570 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560 —	564 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	330 —	340 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1060·—	1068 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	761 80
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	757·—	767 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	732·—	733·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2817 —	2827 —
Schodnicy 500 kor.	545 —	550 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	355 —	380 —
Trifail. tow. kop. węgla 79 zł.	504 —	507 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·95	241 20
Paryż za 100 franków	95·57½	95·72½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	94·95	95·05
Francuzkie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota monetn	—·—	—
20-frankówka	19·14	19·17
20-markówka	23·52	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·95	95·15
Rubla	2·55¼	2·56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2936/8 (20) (10872 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacya realności w Sanoku, przy placu św. Michała położonej wyk. hip. l. 145 ks. gr. gm. Sanok objętej.

Nieruchomość powyżej opisana jest oceniona wraz z budynkiem na niej się znajdującym oraz opisanymi w protokole przynależnościami na kwotę 43.074 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 21.537 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 4310 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 października 1909.

L. cz. E. V. 2310/6 (37) (10881 2—3)

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Jana i Janiny Lalka zastąpionych przez adw. dr. Szajnę odbędzie się dnia 22 listopada 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 71 relicytacya połowy realności lwh. 647 ks. gr. gm. Drohobycz Lisznia.

Nieruchomości wystawione na relicytacyę, są ocenione, a to: wartość domu na 4427 kor. 20 hal., wartość gruntu na 1337 kor. 50 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1456 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 18 października 1909.

Nr. 2738/V. K. (10910 1—3)

Awiso.

Dnia 9 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przy c. i k. oddziale budowniczym 10 korpusu w Przemyślu (ulica górna l. 4) pisemna rozprawa ofertowa celem oddania robót budowlanych przy budowie ubikacyj dla artyleryi w Jarosławiu, w łącznej kwocie około 30.000 kor.

Bliższe szczegóły tyczące tych robót przeglądnąć można w powyższym oddziale budownictwa, od 3 listopada b. r.

L. 25.041/909 (10966 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1910 za warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok t. j. 1911 i 1912, lub bezwarunkowo na okres trzech lat t. j. od 1 stycznia 1910 do 31 grudnia 1912 rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 11 listopada 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe. Licytacya odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, pl. Cłowy l. 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnieść na ręce dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do dnia 10 listopada 1909 do godziny 2 po południu.

Kwity kasowe na kaucye niewygasłej dzierżawy, tudzież książeczki kas oszczędności i losy są bezwarunkowo wykluczone i nie będą przyjęte, ani jako wadya ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyi w trzech egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067/903.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego obwowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1893 l. 146 Dz. u. k., pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. każdorazowego czynszu dzierżawnego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne i wykazy okręgów dzierżawnych oraz przynależnych miejscowości, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1, tudzież we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz

okręgów dzierżawnych w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina z dniem 1 stycznia 1910 na nowo będzie wydzierżawiony w drodze publicznej licytacyi.

L. p.	Podatek	Okręg dzierżawny	Cena wywołania kor.	h	Wadyum kor.	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	Mięso	Gródek Jagiell.	28100	—	2810	Miasto Gródek jag. w II. klasie taryfy inne miejscowości w kl. III.	Ustna licytacya dnia 11 listopada 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1
2		Żurawno	4210	—	421		
3	Wino	Gródek Jagiell.	1906	—	191	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875	
4		Strzeliska	247	98	25		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 24 października 1909.

L. cz. E. XXI. 2600/8 (26) (11029 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego odbędzie dnia 15 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 2 we Lwowie licytacya:

I. realności objętej lwh. 260/II, składającej się z parc. bud. 4270/1, parc. grunt. 4561/3, 4562/4, 4562/5, 5563/4, 4558/3 i 4559/1;

II. realności obj. lwh. 2112/II, składającej się z parc. bud. 4270/2;

III. realności obj. lwh. 2113/II, składającej się z parc. bud. 4270/3 i parc. grunt. 4558 2 i 4553/II;

IV. realności obj. lwh. 2114/II, składającej się z parc. bud 4270/4 i parc. grunt. 4558/10;

V. realności obj. lwh. 2115/II, składającej się z parc. bud. 4270/5 i 4270/6 i parc. grunt. 4558/8 i 4558/9;

VI. realności obj. lwh. 1905/II, składającej się z parc. grunt. 4558/5;

VII. realności obj. lwh. 1371/II, składającej się z parc. grunt. 4562/1 wraz z przynależnościami bliżej w protokole z dnia 4 stycznia L. cz. E. XXI. 2600/8 (12) opisanymi.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione:

I. na kwotę 67.281 kor., a przynależności na 2268 kor. 30 hal.,

II. na kwotę 8895 kor., a przynależności na 141 kor. 50 hal.,

III. na kwotę 1186 kor. 50 hal., a przynależności na 117 kor. 30 hal.,

IV. na kwotę 6845 kor., a przynależności na 86 kor.,

V. na kwotę 6422 kor. 75 hal., a przynależności na 101 kor.,

VI. na kwotę 220 kor. 50 hal.,

VII. na kwotę 180 kor.

Najniższa cena wynosi w myśl uchwały z dnia 21 maja 1909 L. E. XXI. 2600/8 (20) ad I. 34.774 kor. 75 hal., ad II., 4578 kor. 25 hal., ad III. 751 kor. 90 hal., ad IV. 3465 kor. 50 hal., ad V. 3261 kor. 88 hal., ad VI. 110 kor. 25 hal., ad VII. 135 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. XXI.

Lwów, dnia 18 września 1909.

L. VIII/b 2360 (11031 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Stryju pod Siemiginowem w klm. 55 0—57.190 w km. od 55·000 do 57·190 zezwolonych przez komisyę dla regulacyi rzek wykonać się mających w latach 1909 i 1910, ewentualnie także w r. 1911, odbędzie się dnia 10 listopada 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Stryja w Stryju.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

10.000 m³ faszyn wiklowych,

20.000 m³ faszyn lasowych,

300.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyżej podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 72.000 kor. ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Stryja w Stryju i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1909.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (emy) się w latach dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Stryja w Stryju oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na rzece Stryju pod Siemiginowem w klm. od 55.000 do 57.190 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . . . .

W Stryju, dnia . . . . 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. XX. 1356/9 (13) (10908 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności objętych lwh. 1828/I, 1829/I, 1833/I i 1426/I ks. gr. gm. Lwowa ul. Kadecka z przynależytościami, składającemi się z ogrodzenia, drzew i t. p.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: realność lwh. 1828/I na 51.000 kor., przynależności na 249 kor., realność lwh. 1829/I na 34.000 kor., przynależności na 71 kor. 60 hal., realność lwh. 1833/I na 3536 kor., przynależności na 35 kor., realność lwh. 1426/I na 25.860 kor., przynależności na 82 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: realności lwh. 1828/I, 25.642 kor. 50 hal., realności lwh. 1829/I, 17.035 kor. 80 hal., realność lwh. 1833/I, 1785 kor. 50 hal., realność lwh. 1426/I, 12.971 kor.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 27 września 1909.

L. cz. E. 1451/9 (5) (10988 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 listopada 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7 licytacya realności objętej lwh. 310 ks. gr. Tuczapy, składającej się z ról i łąk o obszarze 6 morgów 1018 s².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 2133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 19 października 1909.

L. cz. E. 949/9 (7) (10991 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Zimermana i Józefa Vogelbauma w Podwołoczyskach odbędzie się dnia 3 grudnia 1909 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 1162 gm. Zadnieszówka lk. 410/4, na której znajduje się skład drzewa i praczkarnia i realności lwh. 1163 tejże gminy, na której znajduje się szopa gontami kryta, tudzież dom murowany blachą kryty, obejmujący 2 pokoje, kuchnię, sklep, sionki, piwnicę i werandę oszkloną.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realność lwh. 1162 na 2207 kor., realność lwh. 1163 na 11.041 kor.

Najniższa cena wynosi: za realność lwh. 1162, 1471 kor. 32 hal., za realność lwh. 1163, 7360 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 29 września 1909.

L. cz. E. 365/9 (6) (10951 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Richtera i Leiby Fischa odbędzie się dnia 11 listopada 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 6/16 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. Lutowiska.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1865 kor. (tysiąc ośmset sześćdziesiąt pięć koron).

Najniższa cena wynosi 927 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 5 października 1909.

L. cz. E. 1069/7 (19) (10996 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalistrana Habiaka w Barszczowicach odbędzie się dnia 16 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 144 i połowy llwh. 315, 67 ks. gr. Barszczowice wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: pierwsza na 6548 kor., druga na 720 kor., trzecia na 25 kor. 50 hal., przynależności zaś na 358 kor.

Najniższa cena wynosi dla 1. 4365 kor. 32 hal., dla 2. 480 kor., dla 3. 17 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 29 września 1909.

L. cz. E. 871/9 (5) (10982 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Mojżesza Perla kupca w Bołszowcach odbędzie się dnia 15 listopada 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya 21/84 części realności lwh. 424 ks. gr. gm. kat. Słoboda konkolnicka wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 3 września 1909 l. cz. E. 871/9 (3).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 43 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 12 października 1909

Ч. сп. Е. 108/9 (6) (11060 1—3)

Оголошене переторгу.

Дня 26 падолиста 1909 о годині 9 рано, відбуде ся в тут. суді, комната ч. 7 переторг 1/4. части реальности вик. гіп. ч. 3168 і 1/2 реальности вик. гіп. ч. 1494 гр. кат. Яворів складаючих ся з парцелї будовл. і з хати як і з виходків з приналежностию складаючою ся з брами.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на 1530 кор., приналежність на 1 кор.

Найнизша подача виносить від 1/4 части реальности вик. гіп. ч. 3168 — 215 кор. 50 сот., а від реальности вик. гіп. ч. 1494 гр. Яворів 550 кор, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і инші грамоти відносячі ся до продати ся маючих недвижимостей, могут бути приглянені в тут. суді підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.

Яворів, дня 8 жовтня 1909.

L. cz. E. 231/9 (6) (11009 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Basarab rolnika w Żurawinie odbędzie się dnia 18 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

1. realności lwh. 103 ks. gr. gm. Żurawin,
2. połowy realności lwh. 18 gm. Żurawin,
3. połowy realności lwh. 93 gm. Żurawin i
4. połowy realności lwh. 164 gm. Żurawin.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad 1. na 2400 kor., ad 2. na 2791 kor. 25 hal., ad 3. na 648 kor. 75 hal., ad 4. na 471 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 6 października 1909.

L. cz. E. 2169/9 (10891 1—2)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Perli Hellering kupcowej w Kałuszu przeciw Matli Adlersberg vel Adelsberg i Muniszowi Helleringowi o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się dnia 29 listopada 1909 godzina 8·30 rano w niżej podpisanym sądzie sala III, licytacya całej realności lwh. 133 gm. kat. Kałusz złożonej z gruntu budowlanego i gruzów kamienicy.

Realność ta jest oszacowana na sumę 9840 kor., która to kwota stanowi też cenę wywołania a zarazem najniższą ofertę, poniżej której realność nie zostanie sprzedana.

Wierzycielom hipotecznym i posiadaczom innych intabulowanych praw rzeczowych pozostają ich prawa zastrzeżone bez względu na uzyskać się mającą cenę kupna.

Cena kupna winna być złożona do dni 14 po prawomocności przybicia targu.

Warunki licytacyjne i dokumenta od noszące się do realności powyższej (wyciąg hipoteczny i tp.) mogą osoby chęć kupna mające przejrzeć w tym sądzie biuro Nr. 6 podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 18 października 1909.

(11036 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 3 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 8 listopada 1909 od 10do 12 godziny przed południem: towary korzenne, urządzenie restauracyi, trunki, bilard, obuwie, sukna, maszyna do szycia i meble.

Wtorek 9 listopada 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 fortepiany, meble mahoniowe, 2 kasy, zegarek, łańcuszek złoty, kosztowności i dywany.

Środa 10 listopada 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: 2 fortepiany, meble, maszyna do szycia, pianino i maszyna do pisania.

Czwartek 11 listopada 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: różne meble, domowe.

Piątek 12 listopada 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, meble, oliwa i maszyna do szycia.

Sobota 13 listopada 1909 od 4 do 8 godziny po południu: meble i sprzęty domowe, książki, mąka i garderoba damska.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 2 listopada 1909.

L. cz. E. 861/9 (5) (10957)

Edykt.

Dnia 25 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya 1/3 z 5/6 części realności objętej wykazem hip. l. 264 gminy kat. Kretowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 888 kor. 89 hal.

Najniższa cena wynosi 592 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 1 października 1909.

L. cz. E. 802/9 (6) (10956)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1909 godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya:

1. realności obj. lwh. 93 gm. Trościaniec Kastyna Hawryłasza,
2. połowy realności obj. lwh. 57 i
3. 457 tejże gminy Tekieny z Fedoruków Hawryłasz, składających się z pola ornego, a nadto pierwsza z chaty i komory.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. 5864 kor. 36 hal., 2. 558 kor. 40 hal., 3. 538 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi: 1. 3909 kor. 58 hal., 2. 372 kor. 27 hal., 3. 358 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 22 października 1909.

L. cz. E. 728/9 (11062)

Na żądanie Mikołaja Branickiego w Nahorcach małych odbędzie się dnia 11 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya realności objętej lwh. 38 gminy Nahorce małe, składającej się z pgr. 640, 674/2 łąki i 675, 663 role.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 251 kor.

Najniższa cena wynosi 167 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., 15 października 1909.

L. cz. E. 1605/9 (4) (10997)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19. licytacya realności objętej lwh. 1. 966, 2. 593, 3. 630, 4. 1529 gm. Tułuków Hrycka Stefiuka i Maryi Stefiuk, składających się z pola ornego, ad 2. nadto z chaty.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione 1. 312 kor. 76 hal, 2. 840 kor. 36 hal., 3. 576 kor. 24 hal., 4. 1060 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 1. 208 kor. 51 hal., 2. 560 kor. 24 hal., 3. 384 kor. 16 hal., 4. 707 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 8 października 1909.

L. cz. E. V. 9801/8 (5) (10878)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Zguta syna Pawła, odbędzie się dnia 30 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71, licytacya 25/72 części realności lwh. 138 ks. gr. gm. Wola jakubowa, składającej się z pb. l. 368, na której stoi dom drewniany, szopa, stajenka i kurnik) i 12 parcel gruntowych (role i łąki obsz. 2 ha. 77 ar. 39 m².), wraz z przynależnościami składającemi się z 15 drzewek owocowych, obrogu i kartofli.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1188 kor., przynależności zaś na 19 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 821 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 9 października 1909.

L. cz. E. 2523/9 (4) (10944)

Dnia 1 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya 1/12 części ciała hip. l. 224 gm. Smólno.

Realność tę (prc. bud. i dom) oceniono na 800 kor., przynależności zaś na 1 kor. 07 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 536 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 16 października 1909.

do l. 19.510/09 (10823 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1910, 1911 i 1912 lub też bezwarunkowo rok 1910 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1911 i 1912.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od od godziny 9 rano do 12 w południe	Uwaga
					kor.	hal.		
1	Kęty	mięso	21	III.	9305	—	16 listopada 1909	W myśl ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego. Zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Maków	mięso	15	III.	3200	—		
3	Łodygowice	wino	17	—	1538	50		

Pisemne oferty w kowertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 16 listopada 1909.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne, lub kaucye odnoszące się dodzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 25 października 1909.

L. cz. E. VIII. 1477 9 (8) (10980)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 108 gm. Przemyśl.

Nieruchomość powyższą oceniono na 60.000 kor.

Najniższa cena wynosi 60.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 22 października 1909.

L. cz. E. 412/9 (6) (11004)

Na żądanie ks. Jakóba Oleksego, proboszcza w Brzesku, zastąpionego przez adw. dr. Piotra Górskiego w Brzesku, odbędzie się dnia 2 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya: realności lwh. 486 gm. Brzesko składającej się z parceli budowlanej, domu drewnianego i stajenki, b) 1/2 realności lwh. 490 gm. Brzesko składającej się z parceli budowlanej wraz z przynależnościami, do realności lwh. 486 gm. Brzesko składającemi się z krowy i sieczkarni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona: ad a) na 1936 kor. jej przynależność 160 kor., b) wartość 1/2 realności lwh. 490 gm. Brzesko na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1048 kor., ad b) 50 kor. Wadyum: ad a) 104 kor. 80 hal., ad b) 5 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 6 września 1909.

L. cz. E. 1450/9 (6) (11017)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ilka Hohola s. Iwana, odbędzie się dnia 29 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya 1/5 części realności lwh. 277 ks. gr. gm. Markowa wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, 2 stajenek, studni, stodoły, obroga.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 170 kor., przynależności zaś na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 197 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podzas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 4 października 1909.

L. cz. E. 1331/9 (4) (11003)

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, odbędzie się dnia 3 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya realności lwh. 69 gm. Gosprzydowa składającej się z budynku mieszkalnego i gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3895 kor. 68 hal.

Wadyum wynosi 389 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 2597 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 31 sierpnia 1909.

G. Z. E. 1943/9 (3) (11019)

Versteigerungsedikt.

Zufolge Beschlusses vom 5 Oktober 1909, Geschäftszahl E. 1943/3 gelangen am 9 November 1900 vormittags 8 Uhr in Waszkoutz a/cz vor der Wohnung des Moses Ochshorn zur öffentlichen Versteigerung:

Wohnungseinrichtungsgegenstände dann Kleider, ferner ein grösseres Holzlager bestehend aus Baumaterial wie Rundholz, Bretter, Schindeln, Drainzen, Latter etz.

Die Gegenstände können am 4 November und 5 November 1909 in der Zeit zwischen 8 u. 12 vormittags besichtigt werden.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung IV.

Waszkoutz, am 30 Oktober 1909.

L. cz. E. V. 1835/9 (5) (10941)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Barucha Ungera, odbędzie się dnia 26 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41 licytacya 1/3 części realności lwh. 369 ks. gr. gm. Łąka objętej Katarzyny Dubiel własnej.

Nieruchomość ta oceniona na 833 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 555 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 6 października 1909.

L. cz. E. 66/9 (5) (10894)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Getzlera we Frysztaku, odbędzie się dnia 29 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w budynku filialnym, przy ul. Suchodolskiej położonym licytacya połowy realności lwh. 46 gm. kat. Korczyna obj. zobowiązanego Leiba Baumgartena własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 5898 kor. 50 halerzy.

Najniższa cena wynosi kwotę 2949 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 1184/9 (10955)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya 2/3 części pbud. 112 w Uścieczku razem z domem.

Wartość szacunkowa 666 kor. 66 hal. łącznie z domem.

Najniższa oferta 333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 26 października 1909.

L. cz. E. 1386/9 (6) (10953)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Nowickiego w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 25 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 1190 gm. Oświęcim, Ludwika Zielińskiego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z płotów okalających ogród i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6284 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 4303 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 18 października 1909.

L. cz. E. 828/9 (7) (10952)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Genowefy Maryi Jagodzińskiej, odbędzie się dnia 6 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya połowy realności lwh. 2055 gm. Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 27 października 1909.

L. cz. E. 2226/9 (6) (10886

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Leiby Freibrunna w Haliczu, odbędzie się dnia 30 listopada 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w domu Nagelberga, licytacya realności lwh. 281 gm. Temerowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 690 kor.

Najniższa cena wynosi 460 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 18 października 1909.

L. cz. E. 2246/9 (4) (10986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 2742 i 4090 ks. gr. gm. kat. Jarosław obj., składającej się z prc. bud 212/2 i 212/3, na których stoją dom piątrowy, oficyna parterowa i drewniana drewutnia z wychodkami, wraz z przynależnościami, składającemi się z beczki, dwu drabin, dwu blaszanych komórek i 22 metrów sztachet.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 30.000 kor., przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 15.037 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 13 października 1909.

L. cz. E. 1748/9 (3) (10985)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Salpetera, właściciela realności w Jarosławiu, odbędzie się 12 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 164 ks. gr. gm. Piwoda objętej, składającej się z parc. gr. lk. 18 i 20/2 na których stoi chałupa, stodoła i chlewek o łącznej przestrzeni 29 a. 99 m.², tudzież z parc. gr. lkat. 21/2, 22/2, 717/2, 718/2, 719/2, 720/2, 721/2 i 722/2 o łącznej przestrzeni 94 a. 21 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1479 kor.

Najniższa cena wynosi 986 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 2 października 1909.

L. cz. E. III. 4167/8 (11005)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 grudnia 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya: 1. realności lwh. 25, 2. 1/4 części realności lwh. 24 gm. Mikuliczyn małol. Michała, Katarzyny i Petra Iwasiuków własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 1445 kor., ad 2. na 197 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 963 kor. 34 hal., ad 2. 137 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 3 października 1909.

L. cz. E. 818/9 (9) (10993)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się dnia 7 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem, licytacya realności objętej lwh. 725 gminy Wołczyszczowice, złożonej z jednej parceli porosłej krzakami ocenionej na 650 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 433 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sędowa Wisznia, 16 października 1909.

L. cz. E. 879/9 (6) (10994)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 16 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem licytacya niewydzielonej 1/4 części realności objętej lwh. 73 gminy Wołostków, złożonej z domu, budynku gospodarczego i pola ornego ocenionej na 421 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 280 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 22 października 1909.

L. cz. E. 221/9 (18) (10902)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie biuro Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 364 księgi gruntowej gminy Sienków składającej się z 2 parcel gruntowych (łąki) położonych w niwie „Uhorce“ obszaru 1 ha. 93 ar. 9 m.².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie, biuro Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 23 października 1909.

L. cz. E. 875/9 (9) (10945)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 grudnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya ciała hip. l. 1303 gm. Brody.

Realność tę (plac budowlany w rynku) oceniono na 8970 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 8970 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 6 października 1909.

Konkursa.

L. W. Kr. 107.416/09 (10136 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę prymaryusza Oddziału kiłowo-skórnego kobiet, przy kraj. Szpitalu powszechnym we Lwowie.

Posada ta połączona jest z płacą o rocznych 3000 kor., prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 600 kor. rocznie, tudzież z prawem do emerytury w granicach postanowień statutu emeryt. uchwalonego przez Wys. Sejm w dniu 15 lutego 1908.

Ubiegający się o powyższą posadę doktorowie medycyny winni wykazać:

1. iż są obywatelami państwa austryackiego,
2. iż posiadają znajomość języków krajowych,
3. że nie przekroczyli 40 roku życia,
4. że są specyalistami w dziedzinie chorób kiłowo-skórnych, dołączając na dowód odnośne pracy samoistne z działu chorób skórnych i wenerycznych.

Termin do wnoszenia podań na ręce Dyrektora kraj. szpitala powszechnego we Lwowie, oznacza Wydział krajowy po dzień 30 listopada b. r.

Z Rady Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 6 października 1900.

Piotrowski.

L. W. 98.441 ex 1909. (10850 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada b. r.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1908/9 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów, świadectwa szkolne).
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie legitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry z wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa,** a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 26. października 1909.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	Jedno na 110 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Należność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilzneńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Jedno na 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. kl. włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łać.
Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. imion ze Świderskich małż. Laskowskich	Ewentualnie jedno na 400 kor. i ew. jedno lub więcej po 300 kor.	Dla obcych: Tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbownej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Władysława Łozińskiego	a) Jedno na 400 kor. ewentualnie tylko na 300 kor. (dla dziewcząt krewnych) ewentualnie zaś (dla obcych dwa po 200 kor. b) ewent. jedno na 300 kor. ewentualnie zaś (dla obcych) tylko na 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	ad a) przedewszystkiem dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów. ad b) przedewszystkiem dla dziewcząt spokrewnionych z fundatorem, w ich braku dla chłopców spokrewnionych z fundatorem, jeżeliby i tych zabrakło, dla dzieci polskich prywatnych oficyalistów.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Władysław Jarecki, właśc. dóbr w Pstrągowej i każdoczesny ks. proboszcz obrz. ł. w Pstrągowej na propozycyę Wydziału krajowego, ewentualnie sam Wydział krajowy.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Ewentualnie dwa po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ściborów Rylskich z Pisarowiec (utworzona przez ś. p. Lepoldynę z Rylskich Horodeńską)	Jedno ewent. dwa po 800 kor. rocznie (dla szkół wyższych i im odpowiadających zawodowych lub na kształcenie się za granicą w praktycznym zawodzie), ewentualnie po 600 kor. (dla szkół niższych, średnich, im odpowiadających zawodowych i dla kształcących się praktycznie w kraju n. p. w rzemiośle).		Ubóstwo, postęp przynajmniej dostateczny. Prawo kompetencyi służy: w pierwszym rzędzie, z bezwzględnem pierwszeństwem przed innymi kandydatami potomkom, bez różnicy płci po mieczu i po kądzieli Józefa Ścibora Rylskiego, Ludwika Ścibora Rylskiego i Franciszka Ścibora Rylskiego z Pisarowiec, synów Józefa Ścibora Rylskiego, pradziada fundatorki, ożenionego z Truskolaską, który za udział w konfederacyi Barskiej był zesłany na Syberyę. Pomiędzy kandydatami tej kategoryi służy pierwszeństwo potomkom po mieczu, noszącym nazwisko Rylskich, między takimi zaś tym, którzy wykażą się bliższym stopniem pokrewieństwa z wymienionym powyżej pradziadem fundatorki: w drugim rzędzie, w braku kandydatów w pierwszym rzędzie powołanych potomkom Antoniego Ścibora Rylskiego z Połomyi bez różnicy płci i stopnia, a to przedewszystkiem potomkom po mieczu, po nich zaś potomkom po kądzieli; w trzecim rzędzie, w braku kandydatów z dwóch pierwszych kategoryi, osobom obojga płci, noszącym nazwisko Rylskich, należącym do narodowości polskiej, wyznania rzymsko-katolickiego i wykazującym pochodzenie szlacheckie. W braku kandydatów z wymienionych powyżej trzech kategoryi służy prawo kompetencyi osobom obojga płci, narodowości polskiej, należącym do szlachty polskiej i wyznającym religię rzymsko-katolicką.	Aż do ukończenia studyów ew. złożenia doktoratu lub egzaminu nauczycielskiego i osiągnięcia utrzymania w praktycznym zawodzie, wszelakoż nie po za dziesiąte półrocze po prawidłowem ukończeniu studyów.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora. JW. Władysława Grodzickiego c. k. Podkomorzego i c. k. Starosty w Nowym Targu.
Eligiusza i Karoliny małż. Sobolewskich	Jedno na 300 kor. (ewentualnie).	Tylko dla gimnazyów i świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wyznanie katolickie.	Aż do ukończenia nauk w gimnazyum a następnie na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Hipolita Stupnickiego	Jedno na 160 kor.		Tylko dla dzieci członków czynnych lub emerytów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, religii katolickiej. Sierotom, przedewszystkiem zupełnym, służy pierwszeństwo.	Aż do zupełnego ukończenia studyów w obrębie monarchii austryacko-węgierskiej.	Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Damiana Brzeskiego	Jedno na 380 kor. (ewent.)		Szlacheckie pochodzenie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Jedno ewentualnie więcej. (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Szlachectwo. — Pierwszeństwo służy ubogim kandydatom z rodu ś. p. fundatora i nazwiska Dydyńskich, po nich ubogim kandydatom z tego rodu Rosnowskich, z którego żona fundatora pochodziła, i nazwiska Rosnowskich, po tych zaś Dydyńskim i Rosnowskim.	Aż do ukończenia nauk. ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	Ewent. jedno na 600 kor. i ew. jedno na 360 kor.		Ukończenie siódmego roku życia. Pierwszeństwo służy Egierskim, w ich braku mogą otrzymać stypendyum przez substytucyę krewni fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popiełów Siedleckich, a mianowicie potomkowie Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyalnego w Krakowie, Józefa Siedleckiego w Krakowie, Wojciecha Siedleckiego w Tarnowie i Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej w Rzeszowie, a jeżeliby i takich nie było, synowie prywatnych oficyalistów dworskich pochodzenia polskiego, obrz. rzym. kat., urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia nauk, dla substytutów o ile nie zgłosi się przedtem ukwalifikowany kandydat nazwiska Egierskich.	Wydział krajowy.
* ks. Jana Harbuta	Jedno na 200 kor.		Stypendyum jest przeznaczone przedewszystkiem dla synów i dalszych potomków braci fundatora, Józefa i Jakóba Harbutów. W ich braku mogą je otrzymać uczniowie, pochodzący z ubogich rodziców z Czarnego Dunajca.	Aż do ukończenia nauk.	Proboszcz obrz. łać. w Czarnym Dunajcu, za zatwierdzeniem Wydziału krajowego.
* Eliasza i Róży Horeckich	Jedno na 245 kor.	Tylko dla szkół publicznych w ruskich częściach Galicyi.	Pierwszeństwo służy sierotom po księżach obrządku gr. kat. lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, w ich braku zaś synom ubogich rodziców świeckich obrządku gr. kat. z powyższej dyecezyi.	Aż do ukończenia nauk.	Gr. kat. Konsystorz metropolitalny we Lwowie za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
* Lewickiego hr. Kajetana	a) jedno na 400 kor. b) ewent. jedno na 400 kor.	ad a) dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego. ad b) dla ucznia krajowych szkół gimnaz., uniwers., realnej lub technicznej.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Felixa Antoniego hr. Łosia	Jedno na 440 kor.	Tylko dla uczniów krajowych szkół średnich i wyższych: wyjątkowo z ważnych powodów może uzyskać stypendyum uczeń z rodziny hr. Łosiów, jako uczeń szkoły ludowej.	Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny hr. Łosiów w ich braku mogą otrzymać stypendyum synowie najuboższej szlachty galicyjskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Senior rodziny hr. Łosiów, na teraz JW. Włodzimierz hr. Łoś c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa we Lwowie.
Monasterzyska	Jedno stypendyum, a to w kwocie 100 koron dla uczniów szkół pospolitych lub niższych klas szkół wydziałowych, w kwocie 200 koron dla uczniów trzech ostatnich klas szkół wydziałowych, dla uczniów szkół średnich i seminaryów nauczycielskich, a w kwocie 210 K dla uczniów szkół wyższych.	Tylko dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, seminaryów nauczycielskich i szkół średnich lub wyższych.	Ukończenie przynajmniej pierwszego półrocza szkoły ludowej z dobrym postępem, pochodzenie ze stanu włościańskiego z gmin byłego powiatu manasterzyskiego. Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla synów włościan z gmin: Baranów, Barysz, Bertniki, Bobrowniki, Dubieńko, Hrehorów, Huta stara, Huta nowa, Jarhorów, Jezierzany, Komarówka, Korosiatyn, Kowalówka, Krasiejów, Lackie, Łazarówka, Niskołyzy Olesza, Puźniki, Sawałaszki, Słobudka dolna, Weleśniów, Wierzbiatyn, Wyczółki i Zadarów. W drugim rzędzie dla synów włościan z gmin: Berezówka, Czechów, Dołhe, Folwarki, Jeziorko, Jurkówka, Kończaki nowe, Kończaki stare, Krymidów, Łuka, Międzygórze, Nowosiółka, Petryłów, Rożniów, Słobódka górna, Strychańce i Trościańce.	Aż do ukończenia nauk.	J. E. Pan Namiestnik.
Fundacya Ożańska	Jedno ewent. dwa po 300 kor.		Terleckim, a między nimi krewnym fundatora ś. p. Marcelego Wincentego Leopolda Terleckiego służy pierwszeństwo w ich braku mogą otrzymać niniejsze stypendyum młodzieńcy urodzeni z rodziców polskich w krajach, które przed r. 1772 stanowiły Królestwo Polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Adam Marceli Aleksander Terlecki, właściciel dóbr w Sawczynie, na podstawie terny, ułożonej przez Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Bolesława Paszyca	Jedno ewent. więcej po 600 koron.		Religia rzym. kat., pochodzenie z rodzin ubogiej szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ks. Jana Pitonia	Jedno na 144 kor.		Tylko dla krewnych fundatora, a w ich braku dla uczniów ze Starego Bystrego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ks. Feliksa Pniewskiego	Jedno na 200 kor.	Tylko dla publicznych szkół wydziałowych, średnich i handlowo-przemysłowych.	Urodzenie w Gorlicach z rodziców narodowości polskiej, obrz. rzym. kat., ubogich tamtejszych obywateli.	Przez lat cztery wszelakoż nie dalej, jak do ukończenia szkoły średniej.	Proboszcz obrz. łać., burmistrz i starszy nauczyciel w Gorlicach, ewent. Wydział krajowy.
* ks. Antoniego Popkiewicza	Jedno na 300 kor. i ewent. jedno na 200 koron.	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Religia rzymsko-katolicka. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają stypendya synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innem miejscu jak w Starejsoli, a jeśliby i tych zabrakło synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu Jasielskiego. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Ks. Biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Dwa ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Chrystyana i Teresy Seidlerów	Ewent. jedno na 180 kor.	Szkoły ludowe, średnie i wyższe z pierwszeństwem dla teraźniejszych i byłych uczniów szkoły ewangelickiej we Lwowie.	Wyznanie ewangelickie, urodzenie w Galicyi. Pierwszeństwo mają ubodzy we Lwowie urodzeni synowie mieszczan lwowskich.	Aż do ukończenia nauk.	C. k. Namiestnictwo na propozycyę gal. bukow. superintendenta gmin ewangelickich.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.	Dla obcych tylko szkoły średnie.	Religia mojżeszowa. Stypendya są przeznaczone dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych. W ich braku mogą być stypendya nadane przez substytucyę na rok jeden uczniom galicyjskich szkół realnych lub gimnazyalnych, urodzonym w Jarosławiu.	Dla potomków fundatora aż do zupełnego ukończenia nauk. Dla obcych aż do ukończenia szkół realnych lub gimnazyalnych w kraju, o ile się pierwej nie zgłosi kandydat z rodziny fundatora.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa w Wiedniu, łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu, ewentualnie Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Jedno ewentualnie dwa po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrz., pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Tarnawskiego Franciszka	Jedno ewent. więcej po 232 kor.	Szkoły zawodowe i wydziały teologiczne wykluczone.	Narodowość polska, wyznanie katolickie obrz. łać., celujący postęp. — Potomkom córek fundatora, wykazującym ubóstwo i celujący postęp, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Jana Towarnickiego	Ewent. trzy po 400 kor. (dla szkół wyższych) ewentualnie po 300 kor. (dla szkół średnich) lub po 240 kor. (dla szkół ludowych) z tych ewent. dwa od II. półrocza w roku 1909/10.	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	Pierwszeństwo do dwóch stypendyów służy synom kuratorów fundacyi niniejszej. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratorya tejże fundacyi, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	Ewentualnie jedno na 180 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezp. urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezp. urzędników prywatnych we Lwowie.
Andrzeja Żalchockiego	a) Jedno na 336 kor. b) ewent. jedno lub więcej po 231 kor.		ad a) tylko dla członków rodziny Żalchockich tak z męskiej, jak z żeńskiej linii, po nich zaś dla członków rodziny Gizińskich. ad b) dla synów szlachty polskiej. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Jedno ewent. dwa po 525 kor., ew. jedno lub więcej po 420 kor.; b) ewentualnie jedno lub więcej po 525 kor.: c) jedno lub więcej po 420 kor.; d) ewent. jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) b) Szlachectwo polskie pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenia z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Joela Biera	Jedno na 396 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Religia mojżeszowa, wzorowe postępy i obyczaje. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora po nich zaś uczniom urodzonym w Podhajcach. pod warunkiem dobrych postępów i obyczajów.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Michała Gątkiewicza	Jedno na 1200 kor.	Tylko dla krajowych szkół średnich i wyższych.	W pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora w linii męskiej, noszących nazwisko Gątkiewiczów. przyczem rozstrzyga bliższa linia, o ile bliższy jest oraz ubogim, zresztą zaś ma pierwszeństwo młodzieniec najwięcej celujący zdolnościami i charakterem. W drugim rzędzie (tylko przez substytucyę, w braku krewnych) dla ubogich młodzieńców narodowości polskiej.	Aż do prawidłowego ukończenia szkół średnich a następnie wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych. Substytuci tracą stypendyum w razie zgłoszenia się kandydata pierwszego rzędu.	Marszałek krajowy.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej c) Dwa ew. trzy stypendya po 315 kor.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. ad c) tylko dla synów mieszczan lwowskich. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) c) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy, a to ad c) na przedstawienie Rady m. we Lwowie.
Krakowska zakordonowa	Dwa po 420 kor. i jedno ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla gimnazyów w obrębie monarchii austryacko-węg.	Pochodzenie z polskiego rodu. obrządku łac., ubóstwo, a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora. po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	Aż do ukończenia gimnazyum, a następnie studyów uniwersyteckich na wydziale prawniczym, filozoficznym lub lekarskim, potem zaś ewentualnie przez półtrzecia roku pod warunkiem osiągnięcia doktoratu. Po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Maryi ze Stojowskich Kurdwanowskiej	Jedno na 500 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Bewzględne pierwszeństwo służy uczniom z rodziny fundatorki, imienia Jordanów Stojowskich, w braku takich nadane będzie stypendyum przez substytucyę na przeciąg jednego roku uczniowi pochodzenia szlacheckiego, przyczem będzie miał pierwszeństwo uczeń, który w roku 1908/9 stypendyum niniejsze przez substytucyę pobierał.	Dla krewnych fundatorki aż do ukończenia szkoły średniej. Dla obcych jeden rok szkolny (1909/10).	Wydział krajowy.
* Ładuńskiego Stanisława	Jedno na 40 dukatów holend. i 80 kor.		Religia katolicka obrz. łac. lub grecki, urodzenie i zamieszkanie w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Antoniego Małeckiego z Głogowa	Jedno na 120 kor.		Bewzględne pierwszeństwo służy pochodzącym z miasta Głogowa. Inni mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk, a względnie dla substytutów aż do zgłoszenia się ukwalifikowanego kandydata, pochodzącego z miasta Głogowa.	Wydział krajowy.
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Księdza Ireneusza Mokrzyckiego i tegoż matki Maryi Mokrzyckiej	Ewent. jedno na 550 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazyalnych i pierwszych dwóch lat wydziału prawniczego lub filozoficznego, albo też pierwszych trzech lat wydziału lekarskiego.	Ślubne pochodzenie. wyznanie katolickie, obrządek łaciński. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach, po tych zaś sierotom bez ojca.	Aż do ukończenia nauk na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Jedno ew. dwa po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej, po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austryackie, lub obdarzeni indygienatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
Mikołaja Potockiego	Dwa po 420 kor. ew. jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Arcyksięcia Rudolfa dla uczniów szkół realnych z powiatu przemyskiego	Jedno na 310 kor.	Tylko dla szkół realnych.	Dla synów mieszkańców powiatu przemyskiego i urzędników rządowych, którzy w czasie powstania fundacyi (1861) w powiecie przemyskim zajmowali posady, w ich braku dla synów mieszkańców byłego obwodu przemyskiego.	Aż do ukończenia szkół realnych.	C. k. Namiestnik Galicyi.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor. i dwa ewent. więcej po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Stypendya chłopskie księdza Szczęsnego Skibińskiego proboszcza Zarszyńskiego	Ewent. jedno lub więcej po 200 kor.		Stypendya są przeznaczone tylko dla synów ubogich włościan t. j. chłopców zamieszkałych na wsi, w kraju, a gdyby tych zabrakło, dla synów rzemieślników wiejskich (chłopskich). Pierwszeństwo służy najuboższym a względnie sierotom. Do podania należy dołączyć poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec kandydata jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija. Kandydaci osieroceni po ojcu mają natomiast załączyć tegoż metrykę śmierci.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* S. p. Józefa Soleskiego	Dwa ewent. więcej po 400 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów (ekonomów lub leśniczych) wykazujących postęp co najmniej dobry i ubóstwo i należących do rzymsko-katolickiego wyznania.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 350 kor.		Religia katolicka	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Trzy ew. pięć po 600 kor. b) jedno ew. więcej po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Urodzenie w Galicyi, religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (ś. p. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu, między sobą zaś mają pierwszeństwo w miarę bliskości stopnia.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu ad b) aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w kraju, a następnie na wydziałach pod a) wymienionych.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora, którym jest Wny Tadeusz Madeyski, przemysłowiec we Lwowie.
* Emila Torosiewicza	Jedno na 260 kor. (ewentualnie).		Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku. Ubogim krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Mikołaj Torosiewicz w Putiatyńcach.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Dwa ewent. trzy po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.		Szlachectwo.	Bieżący rok szkolny.	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Władysława Pawlikowskiego, właściciela dóbr w Bereźnicy król.
* Jakóba Kulczyckiego	Jedno na 144 kor.		Tylko dla dziewcząt imienia Kulczyckich z pierwszeństwem dla krewnych fundatora ś. p. Jakóba Kulczyckiego, byłego Prezesa sądów szlacheckich lubelskich i lwowskich.	Aż do zupełnego ukończenia nauk, najdłużej jednak do skończenia 24 roku życia lub do czasu wcześniejszego zamążpójścia.	WW. Katarzyna Siedliska i Edward Rembowski, a względnie ich spadkobiercy. Jeżeli się ci w terminie konkursowym nie zgłoszą, c. k. Namiestnictwo.
Leopolda Rolanda dla uczenic seminaryum nauczycielskiego we Lwowie	Dwa po 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminaryów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednem z lwowskich seminaryów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Barczewskiego a) dla Uniw. lwowskiego b) dla Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) ewent. cztery po 600 koron dla szlachty i ewent. pięć po 600 koron dla nieszlachty. ad b) ewent. pięć po 600 koron dla szlachty i ewent. sześć po 600 kor. dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego.	Ad a) b) narodowość polska, religia rzymsko katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach i t. d., dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych Uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Aleksandra Brześciańskiego	Jedno na 560 kor.	Tylko dla gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Dla synów mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Ks. Jana Dołżańskiego	Ewent. jedno na 455 koron.	Tylko dla uczniów wydziałów lekarskich Uniwersytetów krajowych.	Narodowość ruska. Zobowiązanie się do leczenia nietylko allopatycznie, ale także homeopatycznie. Do podania należy załączyć odpowiednie oświadczenie, albo też złożyć je w treści samego podania.	Aż do ukończenia nauk na wydziale lekarskim.	Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno ewent. dwa po 500 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi i W. Księst. Krakowskiego.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej.	Dwa po 500 kor.	Tylko dla uczniów V., VI. i VII. klasy c. k. pierwszej szkoły realnej we Lwowie (przy ul. Batorego).	Od I. klasy włącznie aż do chwili kompetencyi bez przerwy celujący stopień, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa, począwszy od pierwszego półrocza I. klasy włącznie aż do drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego.)	Aż do ukończenia c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik.
* Arcyksiężniczki Gizeli król. księżniczki bawarskiej	Jedno na 260 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, ewentualnie na dalsze studya za granicą.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski, ordynat na Skale.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Irmy Hailig	Jedno na 150 kor.	Tylko dla c. k. II. (niemieckiego) gimnazyum we Lwowie.	Tylko dla ubogich sierót po urzędnikach sądowych, religii katolickiej.	Aż do ukończenia c. k. II. gimnazyum we Lwowie.	Wydział krajowy.
* Franciszka barona Hauera	Ewent. jedno na 200 koron.	Tylko dla wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie lub w Krakowie.	Tylko dla synów galicyjskich urzędników rządowych. Ukończenie gimnazyum z postępem celującym z kilku przynajmniej przedmiotów.	Aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub lekarskim i przez następujące bezpośrednio potem jedno półrocze.	C. k. Namiestnik.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pinelesa)	Jedno na 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla ucznia wyznania mojżeszowego, urodzonego w Jarosławiu, w jego braku może otrzymać stypendyum przez substytucyę uczeń wyznania mojżeszowego, urodzony we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. substytut traci stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych męskich, względnie mieszanych.	Tylko dla ucznia narodowości polskiej, religii katolickiej bez różnicy obrządku, pochodzącego z rodziców, należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Snopkowie pod Lwowem.
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
Menarda Konieckiego	Jedno ewent. trzy po 400 koron i cztery ew. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na Uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo. zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklaracyę tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracyi.) Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających. po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i W. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej polskiej.	Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Teofila Lenartowicza	Jedno na 200 kor.	Tylko dla krajowych niższych szkół rolniczych.	Tylko dla ubogich, w kraju urodzonych synów rodziców włościańskich, religii katolickiej obrz. łac. lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk w krajowej niższej szkole rolniczej.	Wydział krajowy na propozycyę Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Trzy po 600 kor.	Tylko dla Uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym Uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno ewent. trzy po 400 kor.	Tylko dla gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazyum Św. Anny, potem zaś studyów uniwersyteckich na jednym z austryackich Uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Dra Michała Moysy Rosochackiego	Jedno na 580 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego Uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie. Krewnym Dra Michała Moysy Rosochackiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie.	Stefan Moysa Rosochacki, właściciel dóbr w Rudnikach pow. Śniatyn.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 830 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Ignacego Ohanowicza	Jedno ewent. więcej po 310 kor.	Tylko dla gimnazyów w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi.	Wyznanie katolickie obrządku ormiańskiego lub łacińskiego, przynajmniej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje i ubóstwo. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi, następnie zaś studyów uniwersyteckich lub technicznych.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) pięć lub więcej po 400 kor. b) dwa po 300 kor. c) ewent. jedno na 400 kor. d) trzy ewent. pięć po 250 kor.	Ad a) tylko dla Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum Św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska. dowód. że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców.)	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
* Piotra Jakóba Rostockiego	Jadno na 740 kor.	Tylko dla męskich szkół ludowych w Drohobyczu i dla gimnazyum drohobyckiego.	Tylko dla członków rodziny fundatora.	Aż do ukończenia gimnazyum drohobyckiego.	Dyrektorowie szkół ludowych i gimnazyalnych w Drohobyczu.
* Ferdynanda Seelinga Saulenfelsa	Jedno na 70 kor.	Tylko dla gimnazyów w Krakowie lub Podgórzu i szkół realnych w Krakowie.	Przynależność do gminy miasta Podgórza, ukończenie IV. klasy szkoły ludowej w Podgórzu. Pierwszeństwo służy uczniom klasy I. szkoły średniej. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo przed innymi.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły średniej w Krakowie lub Podgórzu.	Wny Ludwik Seeling-Saulenfels w Izdebniku.
Siemianowskich Maksymiliana i Franciszka Ksawerego	a) jedno ewent. dwa po 400 kor. (tylko ewentualnie) b) jedno na 400 kor.	Ad a) tylko dla Uniwersytetu lwowskiego; ad b) tylko dla Uniwersytetu krakowskiego.		Aż do ukończenia studyów na jednym z krajowych Uniwersytetów.	Wydział krajowy.
Soboty Karola	a) ewent. jedno na 420 kor. b) jedno na 420 kor. (od II. półrocza r. szk. 1909/10).	Ad a) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie; ad b) tylko dla wydziału lekarskiego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk na wydziale prawniczym a względnie lekarskim we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Antoniego Sutorskiego	Dwa po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach, z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych, a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
* Karola Szczepanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, sieroctwo.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Dyrektor c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie, ewentualnie Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Trzy po 350 kor.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym.-kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
* Wincentego Ziętkiewicza	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. szkół realnych we Lwowie.	Wyznanie chrześciańskie; pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku synom niezamożnych obywateli miasta Lwowa.	Przez trzy lata nauk w jednej ze szkół realnych we Lwowie.	Seweryn Ziętkiewicz, c. i k. major w 9 pułku dragonów we Lwowie.
* Adama Żebrowskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. XIII. 1804/5 (10458 1—3)

Konkurs.

Celem nadania trzech stypendyów po 400 kor. rocznie z fundacyi im. dr. Józefa Męcińskiego rozpisuje się niniejszem konkurs.

O stypendya te ubiegać się mogą uczniowie uczęszczający do szkół średnich lub wyższych, publicznych lub prywatnych w obrębie Monarchii austryackiej, płci męskiej, prawego łoża, odznaczający się dobrym postępem w naukach, którzy udowodnią, że uczą się gimnastyki.

Prawo pierwszeństwa zastrzeżone jest dla krewnych ś. p. fundatora, a w braku takich kandydatów mogą otrzymać stypendyum z tej fundacyi także uczniowie, synowie ruskich księży unickich z gr. kat. dyecezyi Przemyskiej.

W celu wylegitymowania pokrewieństwa z fundatorem winni kandydaci postarać się, aby dokumenty legitymacyjne w autentycznej formie wydane, złożone były w ruskim „Narodnym Domu“ we Lwowie w schowku przez ś. p. fundatora ufundowanym i w podaniach wylegitymować się poświadczeniami Rady zawiadowczej „Narodnego Domu“ wydanemi na podstawie powyższych dokumentów legitymacyjnych.

Stypendyści z niniejszej fundacyi będą obowiązani wykazywać, że władają w miarę nauki i wieku jednym słowiańskim, tudzież niemieckim i jednym romańskim (francuzkim, angielskim lub włoskim) językiem i że po ukończonym 17 roku życia, a przed rozpoczęciem najbliższego roku szkolnego otrzymali dobry postęp z logiki, podobnie po ukończonym 18 roku życia dobry postęp z psychologii, a po 19 roku życia, że złożyli z dobrym postępem egzamin (colloquium) z pedagogii i hygieny. Kandydaci zaś, którzy ubiegają się o te stypendya po ukończonym 17, względnie 18 lub 19 roku życia winni nadto wykazać, że uczynili zadość wymogom w powyższym ustępie wyszczególnionym.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do c. k. Namiestnictwa na ręce przełożonej Władzy szkolnej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 grudnia 1909 włącznie. Wniesione po upływie tego terminu podania nie będą brane pod rozwagę.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 18 października 1909.

L. 1999/pr. (10820 1—3)

Konkurs.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada adjunkta technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wykazać, że posiadają przepisane wymogi.

Podania wnosić należy w przeciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 16 października 1909.

L. cz. Prez. 405 6/9 (10844 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie przyjmie od 15 listopada 1909 jednego pomocnika kancelaryjnego.

Rohatyn, 25 października 1909.

Konkurs
na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa.
(Stacya klimatyczna).

Pobory roczne wynosić będą 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Zauważa się, że w odległości 23 klm. brak w okolicy lekarza weterynaryi, są przeto wszelkie widoki posiadania praktyki prywatnej.

Gmina czyni starania utworzenia w Janowie stacyi ładowania zwierząt rzeźnych.

Komunikacya kolejowa ze Lwowem bardzo wygodna.

Podania wnosić należy osobiście lub pocztą do Zwierzchności gminnej po dzień 25 listopada b. r.

Zastępca burmistrza: P. Jużków.

L. 2153/09 (11020 1—3)
Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca w kwocie 3200 kor. z prawem uzyskania pięciu pięcioleci po 320 kor.

Kompetenci mają wykazać się:

1. Prawem obywatelstwa austryackiego.
2. Metryką celem stwierdzenia, że nie przekroczyli 40 lat życia.
3. Swiadectwem zdrowia.
4. Swiadectwem moralności.
5. Dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego.
6. Świadectwami ukończonych studyów prawniczych i złożonych wszystkich trzech egzaminów państwowych na wydziale prawa i administracyi jednego z uniwersytetów w Austryi.
7. Co najmniej trzyletnią praktyką konceptową przy rządowych władzach, Wydziale krajowym lub Wydziałach powiatowych w kraju.

Kandydaci mogący się wykazać prócz tego świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Powyższa posada będzie nadaną prowizorycznie na jeden rok, poczem w razie zadowalniającego pełnienia obowiązków może nastąpić stabilizacya.

Podania zaopatrzone wszystkimi dowodami, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Kosowie najpóźniej do 1 grudnia 1909 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kosów, dnia 22 października 1909.

L. Prez. 3604/pr. (10819)
Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu są do obsadzenia dwie ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej I. klasy w VIII. klasie rangi, dwie ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi i dwie, ewentualnie więcej posad komisarzy straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają się wykazać albo złożonym przed 1 kwietnia 1907 niższym egzaminem cłowym, lub praktycznym egzaminem z działu podatków spożywczych, albo też złożonym egzaminem wymaganym w myśl § 5 przepisu dla straży skarbowej z r. 1907 (Dz. rozp. Nr. 45) do osiągnięcia posady urzędnika straży skarbowej, tudzież dokładną znajomością języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnosić w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 16 października 1909.

L. 29.393/09 (11032)
Konkurs.

C. k. Starostwo w Podhajcach ogłasza niniejszem w myśl § 4 rozporządzenia Min. spraw wewn. wyznań i ośw. z dnia 15 marca 1875 l. 12944 Dz. u. kr. Nr. 55 ex 1876, konkurs na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Podhajcach.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść prośbę własnoręcznie pisaną i do niej dołączyć:

a) metrykę urodzenia,
b) świadectwo przynależności państwowej i gminnej,
c) świadectwo odbytych studyów, a w szczególności wykazać dokładną znajomość języków krajowych,
d) świadectwo uzdolnienia do prowadzenia urzędu metrykalnego względnie dowód, że dotychczas już ten urząd sprawowali,
e) świadectwo moralności.

Podanie ostemplowane na 1 koronę wnosić należy do c. k. starostwa w Podhajcach w terminie 14 dniowym, t. j. najdalej do dnia 12 listopada 1909.

Kierownik c. k. Starostwa.

Podhajce, 27 października 1909.

L. Prez. 28.224 (11033)
Konkurs.

Przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada starszego naczelnika kancelaryi w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką samą posadę przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą, mają wnieść podania w myśl § 5 i 6 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. należycie udokumentowane najdalej do 15 listopada 1909 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 29 października 1909.

L. 5082 (10265)
Konkurs
na posadę konduktora drogowego przy Radzie powiatowej w Brzeżanach z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na objazdy 800 koron.

Podania opatrzone w dokumenta udowadniające:

1. nieprzekroczenie 40 roku życia,
2. dobry stan zdrowia,
3. ukończenie krajowej szkoły konduktorów,
4. znajomość języków krajowych,
5. przynajmniej jednoroczną praktykę przy budowie i konserwacyi dróg

przyjmuje Wydział powiatowy w Brzeżanach po dzień 30 listopada 1909.

Posada nadaną będzie prowizorycznie, po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacya.

Brzeżany, 3 października 1909.

Wydział Rady powiatowej.

Prezes:
Korzeniowski m. p.

Upadłości.

L. cz. S. 8/6 (11066)

W konkursie Jakóba Leiby i Machli Epsteinów przedłożył zawiadowca masy ostateczny obrachunek, tudzież projekt rozdziału funduszów masy, które mogą wierzyciele przeglądnąć u zawiadowcy masu lub u komisarza konkursowego.

Ewentualne zarzuty mogą być wniesione ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego do 4 listopada b. r.

Celem likwidacyi zgłoszonej pretensyi, do sprawdzenia rachunku, do ustalenia wynagrodzenia zawiadowcy masy, do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, tudzież do ustalenia projektu rozdziału wyznaczam termin w sądzie tut. biuro 16 na dzień 8 listopada 1909 godzina 11 przed południem.

Nadwórna, dnia 20 października 1909.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 6/9 (4) (10865)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie orzeczeniem z dnia 19 października 1909 l. cz. D. VII. 148/9 (1) zabronił po myśli § 493 p. k. dalszego rozpowszechniania pisma ulotnego wydanego w niewiadomem miejscu i czasie w języku rosyjskim pod napisem „Czikagskaja drama perwaho maja 1886 hoda“ z powodu znamion zbrodni zdrady głównej z § 58 lit. b, c., u. k. i występków z § 302 i 305 u. k.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.

Tarnopol, 25 października 1909.

L. cz. Pr. 4/9 (4) (10863)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie orzeczeniem z dnia 19 października 1909 l. cz. D. VII. 149/9 (1) zabronił na podstawie § 493 p. k. dalszego rozpowszechniania pisma drukowego w języku rosyjskim pod napisem „Pismo Władymira Łepidusa (Strygi)“ wydanego przez grupę rewolucyonistów w niewiadomem miejscu za granicą w roku 1907 z powodu znamion występku z § 303 u. k.

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał prasowy, Oddział VIII.

Tarnopol, 25 października 1909.

Ч. Pr. 107/9 (2) (10962)
Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 278 часописи „Народне Слово“ з дня 28 жовтня 1909 під написею: „Відбирають Русинам жите“ містит в собі знамена провини з §§ 300 і 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 28 жовтня 1909.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширеие того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 30 жовтня 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 296 Stow. II. 1242 (10288 1—3)
Obwieszczenie.
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bolesław.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bolesławiu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 18 lipca 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Ks. Wojciech Młyniec, proboszcz w Bolesławiu, przełożony zarządu, Aleksander Grodziński, kierownik szkoły w Bolesławiu, zastępca przełożonego, Stanisław Tracz, rolnik w Samocicach, Józef Kochanek, rolnik w Toniach, Antoni Łysik, rolnik w Bolesławiu, Franciszek Borek, rolnik w Podlipiu, Jan Wróbel, rolnik w Bolesławiu, członkowie zarządu.

Podpis firmy: uskutecznia się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

Ogłoszenia: będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członków: 10 kor.

Odpowiedzialność solidarna.

Data wpisu: 24 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Oddział IV.

Tarnów, dnia 24 września 1909.

Ч. сп. Фірм. 1428 Стов. III. 332 (11037)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Гряда.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Грядї, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 1 серпня 1909.

Предмет підприємства: старане о материяльне і моральне піднесене членів спілки через удїлюване членам спілки позичок до провадженя господарства, промислу і торговли, поміщуване на процент грошей заощаджених, підпиране творення спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, єго заступника і 3 членів, котрих вибирають загальні збори на 4 роки. На перше 4 лїтє вибрані зістали: О. Володимир Брилиньский, парох в Грядї, предсїдателем, Николай Лагоцкій, господар в Грядї, заступником предсїдателя, Дмитро Потерейко, Михайло Бовшик, Пилип Палиницкій, господари в Грядї, членами.

Підпис фірми: під печаткою фірми підпис настоятеля заряду взглядно єго заступника і одного з членів заряду.

Оголошеня будуть уміщувані на таблици на льокали спілки і в случаю потреби в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів: оден удїл виносить 10 корон.

Відвічальність: члени спілки відповідають солїдарно цїлим своїм майном за зобовязаня спілки.

Дата впису: 21 вересня 1909.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 19 вересня 1909.

Kuratele.

L. cz. P. 88/9 (5) (10592)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Hryhorczuka „Teresinkiw“ w Bani-Berezowie.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Hryhorczuka naczelnika gminy w Bani-Berezowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jabłonów, dnia 1 lipca 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 170/9 (5) (10831 3—3)
Edykt.

Przeciw Teodorowi Krzysztalskiemu z Kutkorza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego O. I. w Złoczowie przez Emilię Ryziewicz w Kutkorzu pozew o 7960 koron, względnie wznowienie postępowania.

Na podstawie tego wniosku wyznacza się audyencyę d ustnej rozprawy procesowej na dzień 2 grudnia 1909 o godzinie 9·30 rano do tego sądu biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Teodora Krzysztalskiego ustanawia się pana dr. Leona Halperna adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Krzysztalskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, 9 października 1909.

L. cz. C. I. 321/9 (1) (11011 1—3)
Edykt.

Przeciw Onufremu, Anieli i Antoninie Moroz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Maksyma Mużowa pozew o własność gruntu 3/4 lwh. 1101 ks. gr. Koropiec.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 19 listopada 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Michała Melnyka w Koropcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, 27 października 1909.

L. cz. Cg. I. 287/9 (1) (10972)
Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Apolonii z Gasparskich Gębarzewskiej tudzież Pawłowi, Janowi, Kazimierz., Michałowi i Teresie Gębarzewskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Jana Bereźnickiego pozew o uznanie i wpis prawa własności do części dóbr Bereźnica zwanej Dobroszczyzna, objętej wyk. hip. l. 562 tus. ks. grt. dla większych posiadłości.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 18 listopada 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. IV.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się pana dr. Natana Apfla adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych nieznanych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sambor, 15 października 1909.

L. cz. C. II. 521/9 (1) (10981)
Edykt.

Przeciw Antoniemu Wojtków, Józefowi Wojtków i Waśkowi Poszywak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez małol. Stefanię, Janinę, Stanisława i Maryana Strzelbickich pozew o własność parceli gruntowej 1190/3 w Dąbrówce ruskiej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 listopada 1909 o godzinie 9 rano do tego sądu biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw Antoniego i Józefa Wojtków ustanawia się p. Konstantego Wojtków kuratorem, zaś Waśka Poszywaka kuratorem p. Mikołaja Grodeckiego.

Ciż kuratorowie zastępywać będą powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 22 października 1909.

L. XVII. $\frac{6353}{12}$/17

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 27 września 1909 L. XVII. $\frac{6353}{12}$15, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 23 października 1909 L. $\frac{38.586}{5818}$, pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny, co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z powiatów: Bihać, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Novi, Cazin, Dervent, Gradačac, Kotor-Varoš, Ljubuški, Maglaj, Prijedor, Prnjavor, Sanskimost, Tešanj, Travnik, Vlasenica, Žepče, Županjac.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu postanowień § 46 ogólnej ustawy o zarazach zwierzęcych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 2 listopada 1909.

L. cz. C. 7/9 (2) (11007)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Mikołajczykowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Annę Kozłecką pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 listopada 1909 o godzinie 9 rano sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Antoniego Mikołajczyka ustanawia się pana dr. Zajączkowskiego c. k. notaryusza w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, 29 października 1909.

L. Cz. C. IX. 531/9 (1) (11025)

Edykt.

Przeciw Gitli Sauermilch, Feidze Beli Sauermilch także Blatt zwanej i Weli Sauermilch, które z miejsca pobytu są nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Ettel Grosshand ur. Krebs, Betti Krebs i Ryfkę Spott, pozew o uznanie powódek za właścicielki części realności l. k. 485$^3/_4$ we Lwowie na imię pozwanych zapisanych.

Na podstawie pozwu z dnia 22 października 1909 wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 listopada 1909 o godzinie 9 rano, sala I.

Celem strzeżenia praw Gitli Sauermilch, Feigi Beli Sauermilch zwanej Blatt i Weli Sauermilch ustanawia się pana dr. Samuela Nussbrechera adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IX.

Lwów, dnia 23 października 1909.

L. cz. C. I. 256/9, C. I. 257/9 i C. 258/9 (10010)

Edykt.

Przeciw Michałowi Dynia s. Ludwika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Ottynii przez Katarzynę Klimek zam. Dynia w Głębokiej ad Hołosków pozwy o zapłatę kwot 960 kor., 948 kor. i 540 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 listopada 1909 o godzinie 8 rano drzwi Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Michała Dyni s. Ludwika ustanawia się pana Jana Kijowskiego w Głębokiej ad Hołosków, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Dynię s. Ludwika w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, 27 października 1909.

L. cz. Cw. III. 2073/9 (1) (10621)

Edykt.

Przeciw Mieczysławowi hr. Ponińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Natana Dawida Breita w Krakowie pozew o 1000 kor. i 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 8 października 1909 Cw. III. 2073/9 (1).

Celem strzeżenia praw Mieczysława hr. Ponińskiego ustanawia się pana dr. Józefa Drobnera adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 października 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
—	12·10	z Winnik.
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu. Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·22	do Winnik.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Podhajec.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	5·35	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·29	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Podhajec.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	5·53	do Winnik.
—	6·38	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5·11 po poł.

Z Winnik codziennie: 12·10 w nocy.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic: od 1 października do 30 kwietnia 3·20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2·01 po poł.

Do Winnik: codziennie 5·22 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krzyżowych l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Zmiana lokalu! Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że FABRYKA TUTEK „PRIMUS“ przeniesioną została do nowego lokalu przy ul. Grodeckiej 35 naprzeciw koszar Ferdynanda we Lwowie.
Dziękując za dotychczasowe względy polecam się nadal takowym i kreślę się z głębokim szacunkiem **K. PRIMUS.**

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Pączki, ciastka znakomite po 6 hal. Pomadki deserowe kilo 3·20. Karmelki 1·60. Cukiernia Troczyńskiego. Lwów, Fredry,

Zaraz do wynajęcia pokój kuchnia i przedpokój nyża parter, oficyny, na biuro lub prywatnie, 55 kor. Ulica Kościuszki 4, dom prof. Wiczkowskiego.

Miód potaniał deserowy kuracyjny najlepszy twardy 7 kor. gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów (moja specyalność) 7 kor. 50 hal. franko. Własne pasieki **Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.**

Rydze kiszone

w faskach po 5 klg. **marynowane** po 3·50. GRZYBY same białe czapeczki po kor. 7·— za 1 klg. POWIDŁA we faskach 5 klg. po kor. 3·— rozmaite gatunki jabłek i gruszek w jakiejkolwiek ilości po niskich cenach wysyła

M. KAMIEL SINDELA, Kossów.

Panna w średnim wieku, z pięknem pismem, pisząca na maszynie Remigton, poszukuje zajęcia w biurze. Zgłoszenia pod literami „A. W.“ Biuro dzienników Sokołowskiego, Pasaż Hausmana.

Zmiana lokalu!

Bogumił Pirkel,

optyk i mechanik przeniósł swój magazyn z ul. Akademickiej l. 6, na ul. **Akademicką** l. 3 we Lwowie naprzeciw magazynu dywanów W. Adamskiego i poleca okulary, cwikiery i t. p. artykuły optyczne.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

Edmunda Riedla, Lwów.

Za nadesłaniem 1 K markami

wysyłam franco STAMPILIĘ KAUCZUKOWĄ w 3 liniach zawierającą: Imię, nazwisko, miejscowość. PODUSZECZKI patent. w każdym kolorze po **50 hal.**

Krajowa fabryka pieczęci i zakład rytowniczy

D. WEISS Lwów, Karola Ludwika 29,
(pasaż Orange.)
Illustrowane cenniki franco.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS
angielskie:
DAILY CHRONICLE
rosyjskie:
NOWOJE WREMIA
niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG
Sokołowskiego
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Parowa fabryka
„JUNTA“
cegły, dachówek, rurek drenowych
w Sądowej Wiszni.
Doborowy materyał na składzie.

! Ryżki !

marynowane kor. 5·— do kor. 6·—, kiszone kor. 4·— do kor. 4·50, powidła śliwkowe kor. 4·40, kompot bruśnicowy kor. 6·—, jabłka stołowe kor. 3·20, jabłka kuchenne kor. 2·80 wszystko około 5 klgr. franko. GRZYBKI! stołowe prawdziwe karpackie za klgr. kor. 6·50 do 7·50 loco rozsyła za pobraniem

KELLNERA
Dom wysyłkowy produktów krajowych,
Kossów 129 obok Kołomyi.

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

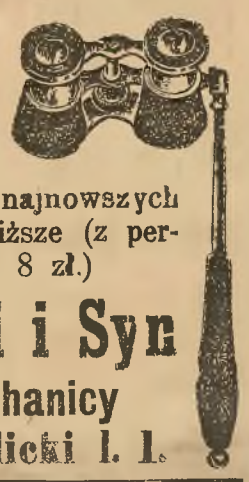

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

PILIPTON
woda odmładzająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 korony.
Jan Ihnatowicz
Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. **Kraków**, Sukiennice 20, ul. Mickiewicza 11. **Stanisławów**, ul. Sapiehy 21, oraz wszędzie do nabycia.

Ciągnienie nieodwołalnie pojutrze 6 listopada 1909
o godzinie 8 wieczór, Schottenring 11,
Loteryi Urzędników Wiedeńskiej c. k. Policyi.
1 los kosztuje 1 koronę.
I. Główna wygrana wartości 30.000 koron.
LOSY otrzymać można we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych i trafikach.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy mięsa wołowego przedniego, chleba i wiktuałów dla tutejszego Domu ubogich chrześcian ul. Wronowska l. 2 na r. 1910 odbędzie się dnia 16 listopada br. o godz. 4 po poł. w kancelaryi zarządu licytacya, na podstawie opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Warunki licytacyjne mogą przejrzeć interesowani każdej chwili w kancelaryi zarządu.

Lwów, dnia 26 października 1909.

Z Dyrekcyi Domu ubogich chrześcian.

JULIUSZ MEINL
LWÓW
ul. akademicka 2a.

KAWA
HERBATA
KAKAO
CZEKOLADA

KONKURS.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Rzeszowa podaje do wiadomości, że przy tejże Kasie Oszczędności są do obsadzenia następujące posady służbowe:

1. Urzędnika z tytułem LIKWIDATORA z płacą roczną 2800 kor. i dodatkiem służbowym 630 kor.

2. Urzędnika z tytułem ASYSTENTA z płacą roczną 1800 kor. i dodatkiem służbowym 400 kor.

Zasadnicze wymogi przyjęcia są:

a) dokładna znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, oraz znajomość języka niemieckiego;

b) obywatelstwo austryackie:

c) życie nieposzlakowane;

d) zdolność fizyczna;

e) świadectwo ukończonej Akademii handlowej, lub świadectwa szkół średnich i złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej, oraz odbyta praktyka przy władzach rządowych, autonomicznych lub większych instytucyach finansowych.

Posady te nadane będą prowizorycznie z możnością stabilizacyi po upływie jednego roku.

Kompetujący zechcą wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 15 listopada b. r.

Rzeszów, dnia 1 listopada 1909.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wiedeński Bank Związkowy
Filia we Lwowie
Oddział zastawniczy
ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w grudniu 1908, styczniu i lutym 1909, t. j. od Nr. 31.556 do Nr. 34.093 i od Nr. 1 do 5210.

w dniu 9 listopada 1909 i w dniach następnych od godz. 9 do 3,

przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 6 października 1909. Przedruku nie płacimy.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.